Nr. 87. Piątek, 16 Kwietnia 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 marca b. r. starszemu radcy skarbowemu przy krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, Adolfowi Geistlennerowi, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 kwietnia b. r. najmiłościwiej zezwolić, ażeby radcy wyższego sądu krajowego w Wiedniu Gustawowi Rettich z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, wyrażonem zostało Najwyższe zadowolenie z jego długoletniej, niezwykle gorliwej działalności służbowej.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły filialnej w Baczowie Teodora Borysa, rzeczywistym nauczycielem młodszym zawiadującym stale szkołą filialną w Baczowie; nauczyciela Marcina Dąbka w Czudcu, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Czudcu; nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Podborcach Jana Honiska, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły; nauczycieli Ludwika Peszkowskiego i Balesława Filińskiego, rzeczywistymi nauczycielami młodszymi szkół etatowych w Krakowie; nauczyciela Józefa Piętniewicza we Frysztaku, rzeczywistym nauczycielem kierującym tejże szkoły etatowej i nauczyciela Michała Luśniaka w Krośnie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej chłopców w Rzeszowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 kwietnia.

Dekret króla Włoch odraczający sesyę parlamentarną, uwolnił do pewnego czasu ministerstwo Depretisa od wielu trudności, wynikających z nader niepewnej sytuacyi parlamentarnej. Od miesiąca bowiem, od chwili istotnej porażki gabinetu w sprawie budżetowej, ministerstwo nie było ani razu pewne większości rządowej i utrzymywało się jedynie znaną i tradycyjną zręcznością sędziwego prezesa gabinetu. Dla utrzymania w jakim takim ładzie toku spraw administracyjnych, było to wystarczające, ale dla rozwoju spraw krajowych, dla podjęcia w dalszym ciągu reform wewnętrznych, stosunek podobny był nieznośny; działalność ciała ustawodawczego najzupełniej jałowa, nie tyczyła się już spraw publicznych, lecz obracała się w kółku waśni frakcyjnej. To też w ostatnich czasach i większość deputowanych, jakkolwiek zajęta namiętnie sporami, jakkolwiek stwarzająca opozycyę rządowi przy każdej okazyi, czuła nieprawidłowość sytuacyi. To dało powód do pogłosek, które obiegły w ostatnim tygodniu całą Europę, że w gabinecie włoskim zanosi się na przesilenie. Tego jednak nie mogła sprowadzić opozycya, lubo silna, lecz we własnym obozie poważniona, a p. Depretis po prostu nie chciał przesilenia, chociaż mógł je ułatwić postawieniem kwestyi zaufania.

Gdyby w istocie tak było jak na pozór przedstawia się stan rzeczy, to stosunki parlamentarne Włoch, byłyby nader smutnem świadectwem upadku ducha obywatelskiego w młodem królestwie. Organa ministeryalne Włoch podają taką genezę wzrastania opozycyi: Gdy po kilkakrotnem przeobrażeniu się ministerstwa Depretisa, gabinet jego dokonał wielu reform na polu finansowem, gdy mianowicie wprowadził ulgi w ciężarach publicznych obarczających ludność, za każdem takiem przeobrażeniem występowało kilku członków z gabinetu, a pozostając w parlamencie, przechodziło do rozmaitych frakcyj i zwiększało szeregi opozycyi. Opozycya ta o ile wiemy z przebiegu rozpraw, od roku toczących się w parlamencie, stwarzała rządowi coraz nowe trudności w sprawach ściśle wewnętrznych. Najpierw więc sprzeciwiała się wprowadzeniu karności w uniwersytetach i kontroli rządu, następnie zmianom w sprawach kolejowych, potem znowu zrównaniu do jednakowej stopy podatku gruntowego w północnych i południowych prowincyach, a nakoniec niedobór finansowy był świeżo celem najostrzejszych wycieczek. W przytoczonych powyżej, a zwłaszcza trzech pierwszych kwestyach, opozycya stawiała zapory oczywistym dążnościom do zbawiennych i korzystnych dla kraju reform wewnętrznych. W sprawach polityki zagranicznej, opozycya zwalczała głównie, za czasów jeszcze Manciniego zainaugurowaną, dążność do stanowczego zbliżenia się ku Mocarstwom Europy środkowej, postępując przytem z nie mniejszą złą wiarą, jak w kwestyach wewnętrznego rozwoju państwa. Nawet bowiem wówczas, gdy do steru spraw zagranicznych przyszedł hrabia Robilant, ktorego zdolności i talent polityczno-dyplomatyczny uznała sama opozycya, i gdy ten mąż stanu wykazał dowodnie wszystkie dodatnie strony polityki solidarności z Mocarstwami, frakcye nieprzejednane nie przestały stwarzać trudności i prowadzić walki w interesie stronniczym. Wobec takiej taktyki, nie pozostaje już panu Depretisowi innego środka, jak rozwiązać parlament i odwołać się do nowych wyborów, w celu uzyskania takiej Izby deputowanych, któraby nawet w opozycyi walczyła bronią szlachetniejszą.

Rada państwa.

(*LVI posiedzenie Izby poselskiej.*)

*† **Wiedeń**, 14 kwietnia. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 10, przy liczniejszym znów, niż podczas szczegółowej dyskusyi budżetowej, udziale posłów.

Poseł Roser zapytuje przewodniczącego komisyi podatkowej, dlaczego komisya jej ściślejsza, mająca rozpatrzeć wniosek Lienbachera, o ulgach w podatku budynkowym dla krajów alpejskich, nie odbyła jeszcze posiedzenia.

Przewodniczący komisyi podatkowej, poseł Poklukar, odpowiada, że zarówno cała, jak ściślejsza komisya, były zatrudnione innemi przedmiotami, z któremi też już ułatwiły się, jak np. opustami podatku gruntowego i opodatkowaniem skarbowych dróg żelaznych. Tamtą sprawą niezadługo teraz się zajmą.

Minister baron Prażak, którego słowa o rozporządzeniu w sprawie znajomości języka czeskiego u ławników sądu handlowego, wymaganej tam tylko, gdzie jej rzeczywiście potrzeba, a nie np. w Chebie, poseł Plener podał w wątpliwość, cytuje rozporządzenie to dosłownie, aby już stanow-

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

XCVII.

Sztuka według pojęć greckich i nowoczesnych.— Mistycyzm bierze górę. — Przyszłość naszej cywilizacyi.

Wybuchła tu we Lwowie — spokojna zresztą i dosyć przyzwoita, polemika o to, czyli aktor i aktorka mają prawo do tytułu artysty i artystki. Do wmięszania się w tę sprawę zniewala mnie jednostronne nadzwyczaj wystąpienie „kronikarza lwowskiego“, który kapłanów i kapłanki Thalii i Melpomeny stawia na równi raz z zecerami, drugi raz z hafciarkami. Mojem zdaniem, powinienby właściwie istnieć paragraf w kodeksie, któryby zabraniał takich wybryków pióra przeciw stanowi najwyżej dziś poważanemu i najlepiej płaconemu w całym świecie. Pan „kronikarz lwowski“ zdaje się być nie po troszę zarażonym ideami socyalistycznemi, nieznoszącemi żadnej wyższości stanowiska, i żadnej wyższości zarobku. Ale mniejsza o to; chodzi tutaj o kwestyę, kto jest artystą? w tej mierze, zdaje mi się, decydującem być powinno zapatrywanie się starożytnych Greków, a ci w rzędzie muz obok malarstwa, poezyi i t. d. umieścili przecież Thalię i Melpomenę. Pan „kronikarz lwowski“ gotów twierdzić, że muzy te nie przedstawiają umiejętności reprodukowania napisanych już utworów, ale przedstawiają umiejętność tworzenia tragedyi i komedyi. Na to odpowiedź łatwa, trzecia bowiem w rzędzie tych pań mitologicznych jest Terpsychora, muza tańcu, a ta już z pewnością przedstawia nie umiejętność kompozycyi, ale egzekucyę, bo Grecy baletów jeszcze nie pisali. Z obecności Terpsychory nasuwa się wniosek konieczny, że Grecy sztuką nazywali wykonanie czegoś pięknego za pomocą pewnych czynności ciała, to jest nóg, rąk, oczu i t. d. Niewątpliwie tedy, według pojęć klasycznych, aktor i tancerz, jakoteż tancerka (aktorek jeszcze nie było), są artystami. Co więcej, można być pewnym, że gdyby Grecy byli znali to, co my nazywamy sztukami „łamanemi“, byliby niewątpliwie tak, jak umieścili wesołą Thalię obok poważnej Melpomeny, nadobnej Terpsychorze dodali towarzyszkę, któraby personifikowała sztukę wywracania podwójnego koziołka w tył, stojąc na koniu, albo sztukę łudzącego udawania małpy, w której tak celował Klischnigg. Grecy bowiem cenili wszystko, co jest pięknem i doskonałem w swoim rodzaju, i nie kontentowali się bynajmniej wieczorami, tak jak p. „kronikarz lwowski“, szklanką herbaty i dumką przy gitarze.

Przejdźmy teraz od greckich pojęć do naszych. Nie potrzeba być głębokim filologiem, ażeby dójść, że wyraz nasz „sztuka“, powstał z niemieckiego *Stück*. Przyswoili go mowie naszej rzemieślnicy po miastach naszych, pierwotnie niemieckich, którzy dzieło szczególnie misterne nazywali *Meisterstück* albo *Kunststück*. Uzyskawszy prawo obywatelstwa od niepamiętnych czasów, wyraz ten służy nam w dwojakiem znaczeniu. Raz tłómaczymy nim francuskie *la pièce*, t. j. kawałek czegoś, alboteż utwór dramatyczny. Drugim razem nazywamy sztuką to, co łacinnicy zwali *ars* a co Niemcy nazywają *die Kunst*. Mamy wprawdzie czysto polski wyraz „umnictwo“, pochodzący od słowa umieć, równie jak *Kunst* pochodzi od *können*, ale nie może on jakoś przyjąć się w ogólnem używaniu. Otóż uważamy, że wyraz ten „sztuka“, ma w mowie potocznej niezmiernie rozległe zastósowanie. Sztuką jest właściwie wszystko, czego pierwszy lepszy zrobić nie potrafi, ale tylko ten, co posiada odpowiedni talent albo wprawę. Z tego stanowiska rzecz biorąc, przedstawianie utworów dramatycznych na scenie, bezwarunkowo uważać należy za sztukę. Prawdą jest, że czasem poniżamy ten wyraz, mówiąc n. p. o sztuce krawieckiej, drukarskiej i t. p. ale też czasem nazywamy sztuką i to, co właściwie stoi wyżej, jako zdobycz ducha ludzkiego. Mówi się n. p. o sztuce lekarskiej, w której potrzeba nie tylko umieć, ale także wiedzieć, i w której intuicya nie ma miejsca. Doktor, któryby zawód swój traktował jako sztukę, a nie jako naukę, podobnymby był do skrzypka, któryby nie przytrzymując wcale strun lewą ręką, chciał wywoływać melodyjne efekta wyłącznie tylko mistrzowskiem pociągnięciem smyczka. Nadzwyczajny przypadek mógłby zdarzyć, że czasem wyszłoby z tego coś podobnego do melodyi, ale w ogóle byłaby to okropna kocia muzyka. W podobny sposób może udać się cudowna kuracya empirykowi i szarlatanowi, ale mimo to obowiązkiem prasy zostanie zawsze przestrzegać publiczność przed takimi ludźmi.

Już tam znowu gdzieś na drugim końcu kraju znalazł się i w jednem z pisemek tutejszych nabył rozgłosu cudowny wieśniak, leczący wodowstręt w sposób niezawodny. W tym błogosławionym kraju są dziennikarze, którym niewiadomo, że w naszych lasach i ogrodach, na naszych łąkach i górach nie ma już od dawna ani jednej rośliny, ani jednej jej odmiany, którąby nie była dokładnie znana botanikom i farmakologom. Także i leki, przez praktyków wiejskich używane przeciw wodowstrętowi, znane są i wypróbowane od dawna. Rezultat badań jest taki, że najczęściej pies, który pokąsał pacyenta, nie był dotkniętym wścieklizną, a w takim wypadku pacyentowi nie będzie nic, z zielem i bez ziela. Jeżeli zaś pies był rzeczywiście wściekłym, to wszystkie leki dotychczas okazały się bezskutecznemi.

Ale daremnie nauka robi w naszem stuleciu ogromne postępy, daremnie wnika coraz bardziej w tajniki przyrody i obraca je na nasz pożytek i wygodę. Wiek kolei żelaznych, telegrafów i telefonów zmienił do niepoznania niektóre urządzenia ludzkie ale ludzi zmienić nie potrafił. Została w ich naturze i zostanie zawsze skłonność do wiary w coś nadzwyczajnego, niedocieczonego, a to nawet tam, gdzie z matematyczną ścisłością dowieść można, iż żadne nieznane czynniki nie odgrywają roli. Paryski korespondent tygodnika *Illustrated London News* w ostatnim numerze opisuje rozmowę, w której oprócz niego brali udział Zola, Alfons Daudet, i inni znakomici pisarze francuzcy. Mówiono o szczególnem zainteresowaniu się publiczności francuskiej, ostatniemi czasy, powieściopisarstwem rossyjskiem. Zola przypisywał to pesymizmowi, a szczególniej mistycyzmowi, wiejącemu z beletrystyki rossyjskiej, i przepowiadał, że mistycyzm jest chorobą umysłów, która wzmagać się będzie coraz bardziej, i jeszcze przed końcem XIX stulecia dojdzie do swego punktu kulminacyjnego. Przypisywał on mistycyzmowi wielką część winy w ostatnich zaburzeniach belgijskich. Ludzie wychowani w pesymizmie nie zdają sobie sprawy z tego, jaka zmiana stosunków wyszłaby im na dobre, ale wierzą na oślep, że każda zmiana w jakiś sposób, którego sobie wytłómaczyć nie umieją przyniesie im korzyść. Burzą się tedy, i burzą to, co im chleb dawało.

Piękne widoki, zaiste! Więc im bliżej roku 1900, tym więcej będziemy mieli spirytystów, hipnotyzerów, socyalistów, cudownych doktorów, i wszelkiego innego bumbugu! A ponieważ Chiny nie spotężniały jeszcze tak dalece, ażeby jak niegdyś Hunnowie i t. d. zalewając Europę powodzią swoją, utłuc mogły niejako w moździerzu na proch starzejącą się już widocznie cywilizacyę naszą, i ażeby z jej atomów, jak niegdyś z atomów rzymskiej, znowu coś żywotnego powstało, więc niewiedzieć doprawdy, zkąd wyglądać sanacyi dla tego chorego człowieczeństwa.

JAN LAM.

czo położyć kres zaczepkom. — Izba przystępuje do porządku dziennego.

Budżet i ustawę finansową na r. 1886 uchwalono w trzeciem czytaniu; za niemi głosuje także klub austryacko-niemiecki.

Następuje drugie czytanie rządowego projektu ustawy o pospolitem ruszeniu.

Sprawozdawca komisyi, p. Mattusz, zagaja obrady kilkoma uwagami o ważności ustawy, o wielkich niewątpliwie ciężarach, które z niej spadną na ludność, o potrzebie atoli uchwalania jej, zwłaszcza przez komisyę, która bez różnicy stronnictw uchwaliła główną zasadę ustawy jednomyślnie, a szczegóły jej po części również jednomyślnie, po części większością bliską jednomyślności. Niechże tedy podczas obrad plenarnych także panuje duch patryotycznej zgodności, aby świat widział, że ludy Austryi gotowe ponosić największe ofiary, gdy chodzi o obronę tronu i państwa. *Huczne brawo, z prawicy).*

Do głosu w dyskusyi ogólnej zapisali się: przeciw projektowi pp. Knotz, Sturm, Steinwender, Kirschner, Derschatta, Strache, Türk, Pernerstorfer, Tomaszczuk, Pickert, Kraus, Meisler, Wencliczke, Prade, Swoboda, Roser, Bendel, Steiner, Fiegl, Kronawetter, Promber i Schönerer; za projektem pp. Hompesch, Klucki, Zallinger, Rogl, Wenger, Fuchs, Kaltenegger, Oelz, Giovanelli i Alfred Liechtenstein.

Pos. Knotz: Tuż po uchwaleniu w roku 1868 ustawy o sile zbrojnej Rząd wniósł także projekt o pospolitem ruszeniu, który jednak nie przyszedł do skutku. Za gabinetu hr. Taaffego w r. 1880 znowu wniesiono taki projekt, przekazano go komisyi, ale sześć lat minęło, a projekt znów nie stał się ustawą. Oba te projekty polegały na zasadzie ochotniczej służby w pospolitem ruszeniu. Obecnie nagle i z bezprzykładnym pospiechem przedstawiają nam nowy projekt, jak gdyby stał *Hannibal ante portas.* Dopiero w połowie lutego wniesiono, a już dziś mamy bez zastanowienia uchwalić ustawę, żądającą od ludności nowych wielkich ofiar z krwi i mienia. Wniosek Tomaszczuka i Heilsberga o dzień wypoczynku po ogromnem znużeniu rozprawami budżetowemi odrzucono z lekceważeniem, co charakteryzuje poważnego ducha większości. Jesteśmy po prostu zaskoczeni z nienacka tą ustawą, która nie jest niczem innem, jak zmianą ustawy o sile zbrojnej. (*Tak jest! z lewicy*). Uchwalenie jej jest rzeczą zadecydowaną między większością a Rządem, za równo, czy my pomożemy ją uchwalić, czy nie. My jesteśmy w ogóle zbytecznym stafażem w tej Izbie. Targ między Rządem a większością już zratyfikowany, tylko o cenie jeszcze nie wiemy (*Słuchajcie! z lewicy*); przeczuwamy jednak, że zapłaci ją lud niemiecki. Rząd i większość stanowią towarzystwo wzajemnego ubezpieczenia (*wesołość na lewicy*), ale premię my płacić musimy. (*Wielka wesołość na lewicy*). Najlepiej byłoby pozostawić całe prawodawstwo Rządowi i połączonym parlamentarnym komisyom klubów prawicy. Lud niemiecki od dawna czuje, że nasze stanowisko w parlamencie nie odpowiada godności tego ludu. Wiemy, że nasza walka przeciw projektowi nie jest tylko walką *pour l'honneur du drapeau.* Ustawa niniejsza nazywa się „o pospolitem ruszeniu", a powinna nazywać się „o zmianie ustawy o sile zbrojnej". Jest to skodyfikowana nieprawda; napis ustawy jako kłamliwy uważam za niegodny. (*Tak jest! tak jest! z lewicy*). Wedle powszechnych pojęć pospolite ruszenie jest obroną miejscową, zastępującą wojsko regularne tylko w razie najazdu nieprzyjacielskiego na własny kraj. Ustawa nic nie zawiera o obronie miejscowej, lecz stanowi, że użyć można wszystkiej ludności męskiej od 19 do 42 roku życia, a nawet aż do wieku sędziwego w sposób nie mający z pospolitem ruszeniem nic wspólnego. To niby pospolite ruszenie ma być zbiornikiem, z którego armia regularna ma się zasilać. Dla czego Rząd nie mówi tego otwarcie? Dla czego nie żąda utworzenia takiego zbiornika w sposób legalny za pomocą zmiany ustawy o sile zbrojnej? (*Huczne brawo! z lewicy*). Dla czegoż nie mówi, że zamiast 80.000 rezerwy zapasowej potrzeba 200.000? Rząd podstępu się chwyta (*huczne brawo! z lewicy*) nazywając to pomnożenie rezerwy pospolitem ruszeniem i pociągając do niej tych także ludzi, którzy uczynili już w zupełności zadość swojej powinności wojskowej i którzy otrzymali zapewnienie w imieniu Cesarza, że odtąd są zupełnie wolni. (*Huczne brawo! z lewicy*).

Ustawa niniejsza przedłuża powinność wojskową o lat 10. Mówią, że w czasie pokoju nie wyniknie ztąd uciążliwość. Po części prawda to, ale za to w wypadku mobilizacyi tem cięższa spadnie ustawa ta na ludzi, którzy w podeszłym wieku będą musieli pójść na wojnę. Organizacya, zwołanie, użycie i rozpuszczenie pospolitego ruszenia ma być pozostawione wedle §. 4go samowoli Rządu. W §. 5tym chce się ludności oczy zamydlić; wedle niego, zwołanie i użycie ma zależeć od przyzwolenia Rady państwa, ale wedle następnego zaraz przepisu, władza Rady państwa jest złudna, bo w razie nagłej potrzeby znów sam Rząd może zwoływać pospolite ruszenie, byle później opowiedział się Radzie państwa. Na cóż się to przyda? Parlament nie wskrzesi tych, którzy tymczasem polegli. (*Bardzo słusznie! z lewicy.*) Tak więc miliony ludności wydane są na samowolę Rządu. — Mowca porównywa przepisy projektu z przepisami ustawy niemieckiej i wykazuje, że projekt austryacki jest o wiele surowszy i uciążliwszy. Czyż Rząd surowością tą myśli wyrównać co do siły wojskom niemieckim? Niech się nie łudzi. W armii niemieckiej inne jeszcze czynniki odgrywają rolę, które są natury finansowej, strategicznej, politycznej i narodowej. Muszę tu zastrzedz się przeciw zarzutowi, uczynionemu mi przez Prezesa gabinetu, że ubliżyłem armii austryackiej, twierdząc na podstawie faktów, że waśń narodowa już i do niej się zakradła. Co mi Prezes gabinetu wówczas odpowiedział, to sam p. Minister wojny osłabił już oświadczeniem swojem w delegacyach, a jeszcze więcej świeżem rozporządzeniem swojem o języku w armii. Z tego widać wielką obawę Ministerstwa wojny. (*Tak jest! tak jest! z lewicy*) Nie myślę ubliżać armii; cenię i poważam armię, która mimo złego dowództwa przy każdej sposobności okazała się mężną i waleczną. (*Oklaski z lewicy.*)

Mowca kontynuje swoje porównanie z urządzeniami niemieckiemi i wytyka, że w Niemczech zaopatrzenie wdów i sierót po poległych jest uregulowane, a w Austryi nie. Krytykując projekt w szczegółach, nie godzi się na poddanie całej ludności męskiej w razie mobilizacyi sądom wojennym, które nie mają nawet prawomocnej i jednolitej procedury karnej; zwraca się przeciw zaciąganiu oficerów rezerwy, którzy zrzekli się swego stopnia, między prostych szeregowców; nie chce dopuścić, żeby cały handel i przemysł stanął w chwili mobilizacyi; każe uwzględnić finanse, które nie mogą iść w porównanie z niemieckiemi, francuskiemi, włoskiemi, dowodząc przytem, że i w czasie pokoju koszt zorganizowania pospolitego ruszenia będzie ogromny. Nakoniec pod względem narodowym przewiduje, że Czesi i Polacy zwolna myślą uczynić zadość narodowym aspiracyom w dziedzinie wojskowej także. (*Tak jest! z lewicy*). Czesi i Polacy chcą z pospolitego ruszenia zrobić gwardye narodowe. Poczucia towarzystwa broni nie będzie w pospolitem ruszeniu, szczególnie w Czechach, z powodu antagonizmu narodowego; owszem ustawa niniejsza może nienawiści narodowej wcisnąć broń do ręki. O Polakach powiada mowca, że bynajmniej nie bierze im za złe usposobienia narodowego, ale nie spodziewa się po nich niczego innego, jak przeniesienia ducha narodowego do armii przy pomocy pospolitego ruszenia. Sam wraz z przyjaciółmi politycznymi z stanowiska niemiecko-narodowego nie może złożyć w ręku Rządu władzy, jakiej dlań żąda projekt niniejszy, bo nieufnością powoduje się względem tego Rządu. Głosować będzie przeciw projektowi, bo Rząd na wewnątrz i na zewnątrz państwa robi politykę antiniemiecką, skutkiem której zerwać się może przymierze z Niemcami ku zgubie państwa, a szczególnie ku postrachowi Czechów. O niemiecką ludność w takim wypadku mowca jest spokojny, bo już i tak uważana jest przez braci w Rzeszy niemieckiej za dzieci boleści Germanii. Kończy wnioskiem o przejście do porządku dziennego. (*Przeciągłe rzęsiste oklaski z lewicy*).

Wniosek dostatecznie poparty.

P. Hompesch Nie myślę dziś zbijać rozlicznych, szerokich a tendencyjnych wywodów preopinanta; może w dyskusyi szczegółowej pomówię o tym i owym punkcie. Czeka nas trudna praca. Jako mężowie poważni przystępujemy do dzieła, którego następstwa dla państwa, dla ludności są niepospolicie wielkiej wagi. Stawamy z dość z dobrą wolą; a więc raźnie weźmijmy się do dzieła! Oddawna uczuwano potrzebę stworzyć w Austryi instytucyę, jaka w innych państwach europejskich od mniej lub więcej dawna już istnieje. Instytucya ta ma nas pod względem wojskowym proporcyonalnie zrównać z wszystkiemi innemi państwami, ma nam dać możność uzupełnienia armii w każdej chwili stosownie do potrzeby i dokonywania robót wojennych drugo- i trzeciorzędnych siłami nie należącemi do linii bojowej. Do tego zmierza niniejszy projekt o pospolitem ruszeniu. Nie jest to ustawa idealnej doskonałości, ale w danych okolicznościach jest taka, że innej wcale żądać nie można. Położenie rzeczy w Europie jest takie, że musimy pójść za przykładem innych państw, by zachować i pomnożyć naszą potęgę i nasz wpływ w podtrzymaniu pokoju. Im potężniejsze państwo, tem pewniej może zabezpieczyć pokój. Widzimy to wyraźnie na sąsiedniej i sprzyjaźnionej z nami Rzeszy niemieckiej. Jako prawy Austryak nie mogę inaczej sobie postąpić, jak tylko głosować za projektem; jest to przykazanie konieczności, stosunki zagraniczne zniewalają nas do tego. Ludność zaś jako całość, która za Tron i za ojczyznę zawsze krew i mienie poświęci, spodziewa się jednak po Rządzie na pewno, że niebawem naglące kwestye ekonomicznie załatwione będą na jej pożytek i pomyślność. Wypowiadam też usposobienie moich ściślejszych przyjaciół politycznych (Koła polskiego), oświadczając, że głosować będą za przyjęciem projektu. Stara Austrya żyje jeszcze, a duch jej panuje nad wszystkiemi ludami jej mimo Knotza i jego zwolenników; nam Austrya po nad wszystko! Do was zaś, a mianowicie do wszystkich tych, którzy wskutek uchwalenia tego projektu będą zobowiązani do służby w pospolitem ruszeniu, odzywam się: kto nigdy życia nie narazi, temu też nigdy się życia nie zabezpieczy. (*Brawo! z prawicy*).

Pos. Sturm w przeciwstawieniu do Knotza, który uznał przynajmniej, że sprawozdanie komisyi stara się dokładnie projekt umotywować, oświadcza, iż umotywowanie to jest bardzo niedostateczne. Oczywiście — powiada mowca — minęły dla większości tłuste lata, a zaczynają się chude, (*wesołość na lewicy*), bo inaczej trudno wytłómaczyć sobie, jak ta sama większość, która przed kilkoma laty nie uchwaliła projektu opartego na zasadzie dobrowolnej służby w pospolitem ruszeniu, dziś uchwala bez oporu i skwapliwie projekt oparty na zasadzie przymusu. Biedna to większość; muszę na samym wstępie wynurzyć jej szczere ubolewanie moje. (*Wielka wesołość na lewicy*) Tu mowca zapuszcza się w obszerną, szczegółową krytykę nie projektu, lecz sprawozdania komisyjnego, którą to krytykę pełną zoilizmu bez szkody dla rzeczy pomijamy. Że sprawozdanie komisyi powołuje się na opinię znawców, to mowcy nie wystarcza, bo opinie znawców w sprawach wojskowych, są co chwila inne. Mowca usiłuje wystawić dawniejsze postępowanie lewicy względem wniosków rządowych co do armii w świetle bardzo korzystnem, utrzymując, że zawsze przyzwalała wydatki na utrzymanie armii w stanie bitności i gotowości do boju, tylko oświadczała się przeciwko zbrojnemu pokojowi, jako podkopującemu finanse państwa i dobrobyt ludności. Przy przejściu do porządku dziennego nie możnaby wytknąć słabych stron projektu, dla tego głosować będzie za przejściem do dyskusyi szczegółowej. (*Przeciągłe rzęsiste oklaski z lewicy.*)

Pos. Giovanelli oświadcza się za projektem z zastrzeżeniem, że prawo Tyrolu do stanowienia o swojem własnem pospolitem ruszeniu będzie nienaruszone tą ustawą.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 4. — Następne jutro.

Mowa Ministra bar. Prażaka,

wygłoszona w Izbie poselskiej dnia 13 kwietnia.

Wysoka Izbo! Bardzo krótko rzecz moją załatwię. Obaj panowie preopinanci mówili o działalności sądów przysięgłych, a każdy z nich inaczej. Poseł Nitsche krytykował nieco jednostronny jego zdaniem skład sądu przysięgłych w pewnym wypadku. Nie wiem, czy spis doroczny był taki, że stał się przyczyną tego składu jednostronnego. Nieraz już oświadczyłem się w tym duchu, że we wszystkich wypadkach, gdy dowiedziałem się, iż sądy nie przestrzegały przepisów o sporządzeniu spisu rocznego, natychmiast odnosiłem się do sądów i przypominałem im obowiązek postępowania wedle ustawy. Rzecz to naturalna — w wielu wypadkach sama ludność życzy sobie, żeby sędziów przysięgłych nie przyzywano z daleka — sporządzają spisy różne w ten sposób, że powiaty i sądy bliższe miejsca sądu bywają więcej reprezentowane na spisie, niż dalsze. Kilkakrotne jednak w tym względzie rekryminacye nakłoniły mię zwrócić w danym wypadku uwagę sądów, aby mianowicie tam, gdzie ludność jest pod względem języka mięszana, baczyły przy sporządzaniu spisu rocznego na różnice narodowe. To więc przyrzekam zarówno posłowi Nitschemu, jak posłowi Vitezicowi; nic więcej uczynić nie mogę.

Poseł Vitezicz wskazał także na niedostatki sądownictwa w Istryi. Użalał się, że rozporządzenia o praktycznem wykonywaniu przepisów o równouprawnieniu języków nie są w sądach przestrzegane i przytoczył kilka przykładów takiego postępowania. O ile chodzi o orzeczenia sądowe, czynność moja może być tylko pouczająca i wskazująca na ustawę. Szanowny poseł wspomniał o wypadku, w którym również do pomocy Ministerstwa sprawiedliwości odwołano się co do odmówionego przez sąd handlowy w Tryeście zaprotokółowania pewnego aktu chorwackiego, po wydaniu już orzeczenia sądowego. Nie przypisuję sobie prawa do wydawania sądu o odnośnem orzeczeniu najwyższego trybunału Z tym wypadkiem zestawił on pewien wypadek w Czechach. Oba wypadki są wprawdzie podobne do siebie, a jednak nie są takie same. Co się tyczy wspomnianego wypadku o odmówionem zaprotokółowaniu aktu chorwackiego, wypowiedziałem ze względu na obowiązujące rozporządzenia zdanie moje w tym duchu, że powinno się było zaprotokółować.

Tyle w odpowiedzi obu szanownym preopinantom.

Mając już głos, pozwolę sobie dla sprostowania pewnej pomyłki, którą pos. Russ z pewnością mimowolnie tylko popełnił, stwierdzić fakt, że prezydent wyższego sądu krajowego w Pradze p. Temniczka nie wydał rozporządzenia o niedostatecznej znajomości języka niemieckiego urzędników sądowych. Już w r. 1884 pos. Plener wskazywał na podobne rozporządzenie i już wtenczas pozwoliłem sobie rzecz tę wyjaśnić. Muszę powtórzyć, com wówczas powiedział, a mniemam, że to wystarczy za dowód, iż uwagi pos. Russa na pomyłce polegają. Na posiedzeniu wieczornem dnia 31 stycznia r. 1884 oświadczyłem (*czyta*): „Powiedziano, że znajomość języka niemieckiego wśród urzędników słabnie w tak zatrważający sposób — a mówił o tem także mowca generalny w ostatniej dyskusyi, pos. Plener — że prezydent wyższego sądu krajowego w czasie ostatnim ujrzał się w konieczności wydać cyrkularz, aby złemu temu zaradzić. Poczytałem sobie za obowiązek zażądać w tej sprawie natychmiast objaśnienia, telegrafując dosłowne brzmienie uwag pos. Plenera, a dziś otrzymałem odpowiedź prezydenta wyższego sądu krajowego, który powiada: „„Czyniąc zadość otrzymanemu dziś telegraficznemu poleceniu, pozwalam sobie zdać sprawę, że twierdzenie pos. Plenera, jakobym przed kilkoma tygodniami z urzędu musiał był twierdzić, że urzędnicy w Czechach nie potrafią spisać porządnego protokołu w języku niemieckim, nie jest prawdziwe. Nie stwierdziłem takiego faktu, ani też żadnych w tym względzie nie wydawałem zarządzeń. Twierdzenie pos. Plenera może ma źródło swe w tej okoliczności, że w numerze 42gim wychodzącego w Litomierzycach pisma *Hlasy z Polaby* użalano się na błędy zachodzące w czeskich wyrokach i rezolucyach sądowych (*głosy z prawicy*: w czeskich), skutkiem czego wyższy sąd krajowy wydał cyrkularz z dnia 27 listopada r. 1883 — zdaje mi się, że jest to ten sam, który pos. Plener dziś zacytował — w którym rozporządzono, aby starano się o poprawne i wolne od błędów ortograficznych spisywanie aktów urzędowych. Cyrkularz ten wyraża się ogólnikowo, aby ani niemieckim, ani czeskim dziennikom nie dać sposobności do wykładania go na rzecz czy tego, czy owego stronnictwa"".

Poseł Kronawetter w wczorajszem faktycznem sprostowaniu swem przeczył to, co z urzędu stwierdzono i wys. Izbie przedstawiono, a zwrócił się do mnie z zapytaniem, za jaką to zbrodnię więzień Brady musiał odsiadywać karę. Proszę p. prezesa, aby zechciał udzielić głos komisarzowi rządowemu, radcy ministeryalnemu, panu Pichsowi, który wedle aktów rzecz tę wyjaśni

Poseł Russ wskazał dalej na fakt, że praktykowanym w sądach zwyczajem jest, sporządzać spisy spraw sądowych w sposób taki, żeby z nich okazywało się, iż zaległości nie ma. Może ten i ów sąd rzeczywiście usiłował sporządzić spisy w ten sposób na swoją korzyść, ale żąda się i dogląda się tego, żeby zażądane wykazy jedynie z prawdą się zgadzały. Byłoby rzeczą pożądaną i ważną, gdyby wypadki, w których sądy wbrew temu postępują, podawane były do mojej wiadomości. W każdym razie starać się będę zbadać sprawę owych nieprawidłowości, o których mówił tu poseł Russ. Resztę objasnień, o ile tyczą się szczegółów, pozostawiam panu radcy ministeryalnemu

---

Mowa posła Hompescha

miana na posiedzeniu Izby poselskiej d. 13 kwietnia.

Rozpaczliwy to obraz, MPanowie, który roztworzyć mam przed waszemi oczyma, a który stósuje się szczególnie do wielu części Galicyi i staje mi się pobudką do zabrania tu głosu Nie teraźniejszy Rząd w tem zawinił, nie czynię mu też bynajmniej złego zarzutu. Wina cięży na dawnej wolności lichwy; mnóstwo egzekucyj, które dziś jeszcze się zdarzają, pochodzi po większej części z owego jeszcze czasu. Jest to prawne niegospodarstwo, lubo sądownictwo w sprawie tej postępuje zupełnie prawidłowo i działa wedle brzmienia ustawy. Opiekuje się wierzycielami. Jest równość wobec prawa, ale brak mu środków po temu, żeby ją zastósować w praktyce, bo biedak, chłop którego egzekucya spotyka, nie może zdobyć się na tyle pieniędzy, żeby adwokata zapłacić. Ponieważ wiadomo mi, że wys.

Rząd wniósł projekt ustawy o zmianach w procedurze egzekucyjnej i że nad projektem tym obraduje już komisya prawnicza, przeto później pomówię o tym punkcie głównym. Witam projekt z radością, ale wiele mu nie dostaje, by nazwać się mógł doskonałym.

Wiele egzekucyj z pomiędzy tych, które teraz dopiero się przeprowadza, pochodzi nietylko od osób prywatnych, które lichwą się trudnią, lecz także od c. k. uprzywilejowanych zakładów. Jednym z tych zakładów, który upadł obecnie i znajduje się w likwidacyi, jest galicyjski Bank włościański. Bank ten powstał w czasach, gdy 10 procent od pożyczki i 15 procent za zwłokę na rok, można było nazwać w Galicyi *acceptable*, i na podstawie takiej stopy procentowej otrzymał zatwierdzenie. Dziś zmieniły się okoliczności. Dochód z gruntów znacznie zmalał; kto dawniej wziął pożyczkę, popadł zwolna w biedę; procenta za zwłokę popodrastały do sum olbrzymich; rolnik nie mógł już dopełnić warunków pożyczki, danej czasu swego na podstawie bezpieczeństwa pupilarnego. Dług urósł do potrójnej i poczwórnej wysokości, a wciąż i wciąż przybywało 10 procent od kapitału i 15 procent za zwłokę. Wypłata stała się niepodobieństwem, a naturalnem następstwem były sprzedaże sposobem egzekucyi. Zakład sam widział, że subhastować *en masse* nie można. Do tego przybyły inne trudności, i tak stało się, że zakład sam popadł w likwidacyę.

Tu oto nadarza mi się moment, z okoliczności którego pozwalam sobie prosić Rząd, aby zechciał poświęcić się z uwagą sprawie utrzymania tysięcy rodzin włościańskich przy ich własności. Egzekucye tyczą się sum nominalnych po 100 złr. Papiery zakładu będącego w likwidacyi kupują się teraz po 56 zł. za 100 zł. nominalnych. Tu braknie chłopu przyjaciela, któryby mu pospieszył z pomocą i dał możność spłacenia długu papierem; tu pole, na którem Rząd może i powinien interweniować, aby kilka tysięcy rodzin włościańskich utrzymać w posiadaniu dawnej, dziedzicznej ojcowizny. Nie mogę wcale nazbyt zalecić tej sprawy dokładniej rozwadze wys. Rządu; albowiem jeżeli rzeczy pójdą swoim torem, będzie to znaczyło tolerować naturalne pomnożenie socyalistów!

Mamy jeszcze drugą kategoryę lichwy. Wiadomo wam, Panowie, że na sesyach poprzednich z powodu często zdarzającej się lichwy i szkodliwych jej następstw wydano ustawy, które ją ograniczyć miały. Jakoż po części ograniczono ją; ale nie samemi tylko ustawami ogranicza się lichwę, trzeba liczyć się także z potrzebą małego rolnika, trzeba mu dać możność taniego nabycia pieniędzy potrzebnych nieraz na utrzymanie gospodarstwa. Do tego niestety bardzo nam jeszcze daleko. Chłop w potrzebie wciąż jeszcze musi uciekać się do pożyczki prywatnej; idzie z wierzycielem do notaryusza i oświadcza, że dostał tyle a tyle; rzeczywiście dostał tylko połowę. Notaryusz musi potwierdzić, co dłużnik wobec świadków oświadczył, a z aktem notaryalnym już ma powróz na szyi.

Rzecz będzie miała smutny ciąg dalszy, jeżeli Rząd nie rozszerzy znacznie swojego projektu o zmianach w procedurze egzekucyjnej, którego dążność jest bardzo chwalebna, a mianowicie jeżeli nie rozszerzy go w tym duchu, żeby owo mnóstwo egzekucyj powstrzymano lub przynajmniej znacznie złagodzono, zwłaszcza wtedy, gdy sumy pożyczek w nierzetelny sposób sztucznie są wyśrubowane do podwójnej lub potrójnej wysokości.

Zaraz po wybraniu mię posłem przybywało do mnie po 30 do 40 ludzi dziennie, przynosząc mi akta i użalając się. Zdaje się im, że poseł to cudotwórca, gdy udaje się do Wiednia. Jam dawniej już wiedział, że tak nie jest, a w tym krótkim czasie, odkąd należę do Izby, przekonałem się o tem jeszcze lepiej (*wesołość*), nie jest się cudotwórcą, choćby się kto w miarę sił jak najwięcej mozolił.

W jesieni kilka oddziałów takich petentów, których co dopiero wyrzucono z chałupy, a względem których działy się takie niegodziwe manipulacye, zaprowadziłem do JE. pana Ministra Sprawiedliwości. Jego Ekscelencya przyjął ich, wysłuchał, ale odpowiedział mi, że radby pomódz, tylko nie może bezpośrednio interweniować. Jest to także może wadliwość ustawodawstwa, bo sądy są niezawisłe. Gdy atoli jawne są fakta składające się na dowód, że zaszło matactwo, albo gdy tego domyśleć się można, Minister powinienby przecież mieć możność nakazać reasumcyę całej sprawy, a co najmniej powstrzymać egzekucyę.

Równość wobec prawa jest dla każdego, gdy atoli ktoś zrujnowany lichwą chce rekurować, a z majątku swego nie ma może już pięciu złotych, adwokatem zastępować się nie może, sam pisać nie umie, wtedy ustaje piękna teorya o równości wobec prawa; nie może skorzystać dla siebie z ustawy, nie może jej zastósować, stoi po za obrębem ustawy. W takim wypadku powinno być obowiązkiem państwa dać ludziom takim rzecznika ze swego ramienia, aby ich podtrzymać. Ten mógłby, ale nie potrzebowałby być notaryuszem. Sprawę taką powinno się powierzać płatnemu przez państwo rzecznikowi włościańskiemu, posiadającemu wszelką wiedzę prawniczą. Tę instytucyę powinnoby się uważać tylko za stadyum przejściowe, ale potrzeba jej nieodzownie w jakiejbądź formie, i proszę w. Rząd, aby sprawie tej zechciał poświęcić swoją uwagę.

Trzeba mi jeszcze wspomnieć, że chociaż ziemia przynosi dziś, co najwięcej trzy procent, często mniej jeszcze, niektóre zakłady hipoteczne w Galicyi po uposażeniu funduszu rezerwowego i po strąceniu tantyemy—jak czytałem w pewnym dzienniku—wypłacają procent od kapitału po 10·5 od sta! (*Słuchajcie! z prawicy.*) W tym względzie nadzór państwa nad zakładami hipotecznemi w ogólności byłby bardzo potrzebny.

Taki oto stan rzeczy żadną miarą utrzymać się nie da. Stwórzcie tani kredyt hipoteczny, któryby pozostawał w zgodzie z dochodami z ziemi; powstrzymajcie mnóstwo egzekucyj i dajcie dłużnikom Banku włościańskiego możność pozostania na swej posiadłości, a to przez zredukowanie nominalnej wartości długu do rzeczywistej.

Spodziewam się po wys. Rządzie, że sposobem ustawodawczym i administracyjnym wszystko uczyni, by uratować 6 do 8 tysięcy rodzin włościańskich i zabezpieczyć im przyszłość. Ta oto jest usilna prośba moja. (*Huczne brawo z prawicy.*)

Okólnik serbski.

Pol. Corr. odbiera z Belgradu obszerniejszą analizę okólnika, wystosowanego przez nowego ministra spraw zagranicznych, Franassowicza, do serbskich misyj dyplomatycznych za granicą.

Na wstępie okólnik daje bliższe wyjaśnienie w kwestyi ustąpienia gabinetu Garaszanina. Gdy rozpoczęta d. 14 listopada 1885 akcya militarna dla ochrony interesów serbskich na półwyspie Bałkańskim, niemniej dla utrzymania w mocy międzynarodowego aktu, została zamkniętą traktatem bukaresztеńskim, p. Garaszanin uważał za odpowiednie użyczyć koronie sposobności, celem załatwienia tych zadań, jakich wymagała nowa sytuacya, do wyboru doradców z tych kół, które dotychczas stały zdala od rządu. Król, oceniając tego rodzaju motywa, przyjął dymisyę gabinetu, i poruczył p. Risticzowi złożenie nowego ministerstwa. Stronnictwo liberalne, które już dawniej było u steru, mogło być uważane jako zdolne do rządów. Prowadzone z panem Risticzem rokowania pozostały jednak bez skutku, mianowicie z tego powodu, iż warunki postawione przezeń co do budżetu wojskowego, nie mogły być przyjęte przez osobistość, której zaproponowano przyjęcie teki ministra wojny. Również i król nie mógł zezwolić na zamierzaną redukcyę budżetu wojskowego, gdyż przez to doznałaby uszczerbku powaga armii i zostałby narażony honor i interesa kraju, a to tem bardziej, iż w tym czasie nie były jeszcze należycie wydeklarowane stosunki na półwyspie Bałkańskim. Ponieważ pan Ristіcz trwał przy żądaniach, które wydały się koronie niemożliwemi do przyjęcia, przeto p. Ristіcz oświadczył, iż nie może spełnić powierzonej mu misyi. Teraz powołał król ponownie pana Garaszanina do utworzenia ministerstwa, które zostało też złożone w znany sposób.

W końcu wzywa minister przedstawicieli przy dworach zagranicznych, aby treść okólnika podali do wiadomości rządów, przy których są uwierzytelnieni, i zapewnili je, że rząd królewski będzie się starał istniejące dobre i przyjazne stosunki z mocsrstwami utrzymać, rozwijać i skonsolidować.

Sprawy rossyjskie.

(Memoryał w sprawie kraju chełmskiego. — Program powrotu dworu carskiego — Nihilizm).

Jak donosi *Praw. Wiestnik*, minister spraw zagranicznych przedstawił carowi memoryał redaktora wydawnictwa: „Pamiątek starożytności rossyjskich w kraju zachodnim“, w którym to memoryale podniesiono potrzebę wydania oddzielnego, taniego zbioru odnoszącego się do historyi i etnografii Chełmszczyzny i rozpowszechniania takowego w szkołach i szkółkach ludowych „kraju zachodniego“. Memoryał ten opiera się na następujących motywach: „Polityczna sanacya kraju zachodniego może być głównie osiągniętą przez szkołę, przez wpojenie w uczących się prawdziwych pojęć o historyi kraju i o rzeczywistym składzie jego ludności. Ucząc się powinni sobie przyswoić przekonanie, że kraj chełmski (gubernie lubelska i siedlecka, generał-gubernatorstwa warszawskiego) zarówno ze swojego składu, języka, historyi, obyczajów i tradycyj, jakoteż z wiary odziedziczonej po przodkach, od czasu równego apostołom księcia Włodzimierza, jest krajem rossyjskim i że prześladowania starej wiary i narodowości nie miały siły zmienić tego co zmienionem być nie może, lecz wniosły zamęt, niejasność w pojęciach o kraju zdawna rossyjskim“. Przedstawienie powyższe otrzymało sankcyę carską.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga, iż program powrotu dworu carskiego z Liwadii zostanie prawdopodobnie zmienionym; pomiędzy innemi car miał odstąpić stanowczo od zamiaru podróży do kraju dońskich kozaków, a natomiast postanowił zwiedzić różne porta morza Czarnego i być obecnym na manewrach floty.

Dr *Köln. Ztg.* piszą ze stolicy rossyjskiej, iż nie da się niestety zaprzeczyć, iż ostatniemi czasy nihiliści rozwinęli tak w Petersburgu, jak w południowych guberniach ożywioną działalność. Przed kilkoma tygodniami uwięziono pewną liczbę ciężko skompromitowanych osobistości, które w tej chwili znajdują się w śledztwie, a policya otrzymała pewne wskazówki o wyjeździe z zagranicy do Rossyi kilku przewódców nihilistycznych. Faktem jest dalej, iż w Charkowie przedsięwzięto aresztowania, które mają pozostawać w związku z podróżą dworu carskiego; pomiędzy uwięzionymi znajduje się podobno dwóch oficerów przebranych za chłopów, jeden student uniwersytetu charkowskiego i kilka innych osób. Wszystko to wskazuje, iż zanosiło się na jakąś wspólną akcyę, i że nihilizm został zasilony nowemi i energicznemi czynnikami. Utrzymują, iż z powodu tego właśnie ruchu nihilistycznego car postanowił zaniechać podróży do kraju dońskich kozaków.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Trójca, w powiecie śniatyńskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

(*m*) **Rada miasta Lwowa**, na wczorajszem posiedzeniu, nadała JW. Oktawowi Pietruskiemu, zastępcy marszałka krajowego w Wydziale krajowym, honorowe obywatelstwo miasta Lwowa w uznaniu zasług w ciągu 25-letniej służby autonomicznej.

— **Zarząd Domu Pracy** przesyła nam następującą odezwę: Odwołujemy się do Szanownej publiczności i prosimy usilnie o pamięć miłosierną o biednych zostających w Domu Pracy, dla których jeżdżący po mieście osiołek zbiera jałmużnę. Ofiara centowa nie zuboży nikogo; nie zuboży też nikogo datek w bieliźnie, odzieży lub obuwiu starem, które się nieraz z domu jako niepotrzebne wyrzuca a dla biednych mogłoby być prawdziwem dobrodziejstwem. Teraz przedewszystkiem biedni w Domu Pracy mający przytułek, potrzebują odzienia, obuwia i bielizny. Odzywamy się przeto śmiało do miłosierdzia mieszkańców naszego miasta prosząc w imieniu ubogich o datki dla nich zarówno w gotówce jak w naturze.

— **P. Karol Uhle**, prezydent sądu krajowego w Czerniowcach, jak czytamy w *Gaz. Pol.*, przyjmował w niedzielę gremium urzędników sądowych, którzy szefowi swemu składali gratulacye z powodu otrzymania przezeń orderu Leopolda. W imieniu przybyłych przemówił kierownik sądu karnego, p. M. Pitey. P. prezydent odpowiedział, że jeżeli działalność jego została wyszczególnioną, to przypisuje to przedewszystkiem gorliwej pomocy, jaką znalazł pośród sędziów powiatowych w kraju przy zaprowadzaniu ksiąg gruntowych, oraz znakomitej pracy c. k Prokuratoryi państwa, a w szczególności jej szefowi, p. Martynowiczowi.

— **Podziękowanie.** Pan Jan Vivien de Chateaubrun, właściciel dóbr Poznanka-Hetmańska i prezes Rady szkolnej miejscowej, znany zaszczytnie jako troskliwy opiekun i dobroczyńca szkół, i w tym roku zwiedzając szkołę w Poznance-gniłej, obdarował celniejszych uczniów, dając im w nagrodę ze swej własnej „szkółki“ 25 uszlachetnionych i bardzo pięknych szczepów, wartości 18 zł. Zacny ten obywatel, wiedział dobrze, iż tym hojnym darem wielce zachęci innych uczniów do większej pilności i rozbudzi w nich zamiłowanie w pielęgnowaniu drzewek, zwłaszcza, iż wioska Poznanka-gniła pod tym ostatnim względem jest bardzo ubogą. Nadto, gdy gmina Poznanka-gniła sprawiła własnym kosztem dla swej szkoły dwa portrety, mianowicie JE. p. Namiestnika i JW. p. Marszałka, p. Vivien chcąc ulżyć gminie, sprawił własnym kosztem bardzo piękne ramy do tych portretów, które są prawdziwą ozdobą tutejszej szkoły. To też nie mogąc Mu w inny sposób okazać wdzięczności za tak hojny dar, widzę się spowodowanym w imieniu dziatwy szkolnej zasłać zacnemu ofiarodawcy staropolskie „Bóg zapłać!“

Władysław Nowacki, kierownik szkoły.

— **Wspaniałego dzieła** p. t. „Monarchia austro-węgierska w słowie i obrazie“ ukazał się zeszyt dziesiąty ogólnego wydawnictwa, a czwarty tomu, traktującego o Wiedniu i Dolnej Austryi. Zawiera zakończenie artykułu Fryderyka Schlögla *Wiener Volksleben*, oraz początek rozprawy Edwarda Hanslicka „Muzyka w Wiedniu“. Illustracye przedstawiają wiedeńskie typy i sceny ludowe, dalej dom, w którym się urodził Haydn, autograf hymnu ludowego, kompozycyi tego mistrza i wizerunek Mozarta.

— **Trzeci i ostatni występ pani Marceliny Sembrich Kochańskiej.** W „Cyruliku“ wystąpiła wczoraj znakomita artystka po raz ostatni. W sprawozdaniach naszych z dwóch pierwszych występów pani Kochańskiej wypowiedzieliśmy wszystko co nam wypowiedzieć kazało uwielbienie dla jej fenomenalnego talentu i artystycznej doskonałości. Dzisiaj nie pozostaje nam nic innego jak tylko wyznać otwarcie, iż słów nam nie starczy na opisanie wrażenia, jakie wynieśliśmy z wczorajszego występu. Nie powiemy, ażeby wrażenie to było silniejsze od doznanych podczas poprzednich występów artystki w Łucyi i Traviacie, gdyż byłoby to niepodobieństwem. Okoliczność jednak ta, iż artystka spiewała po raz ostatni kazała nam wsłuchiwać się w spiew jej z uczuciem nie tylko zachwytu ale oraz żalu, iż niebawem umilkną te cudowne tony, któremi napawaliśmy się z taką rozkoszą. Wczorajszy spiew pani Kochajskiej wywołał niesłychany entuzyazm jakiego nie pamiętamy jeszcze we Lwowie. Uniesiona publiczność, burzą oklasków wywoływała artystkę nieskończoną ilość razy; wspaniałe bukiety i wieńcy składano jej w darze; po dwakroć też orkiestra na gwałtowne domagania się publiczności zniewolona była fanfarą witać artystkę wychodzącą na proscenium. Zapał ten spotęgował się szczególniej, w akcie trzecim, w którym artystka odspiewała dwie tak zwane „wkładki“ a mianowicie Waryacye Procha i dwukrotnie piosnkę Zarzyckiego do słów Asnyka „Między nami nic nie było“. Artystka piosnkę tę cudownem wykonaniem spopularyzowała w całym świecie; małą muzykalną wartość tego utworu podnosi p. Kochańska misternem wykończeniem nadrobniejszych szczegółów, znakomitą deklamacyą i nieopisanym wdziękiem. Zamiast aryi kończącej ostatni akt Barbiera, odspiewała pani Kochańska, znany walc Arditiego „Parla“, ofiarowany artystce przez kompozytora. Zniewolona nieustającemi oklaskami, artystka powtórzyła wdzięczna tę kompozycyę, już po zapadnięciu kortyny, na proscenium. Zachwycone audotoryum, nie wychodząc z teatru, nieustannemi oklaskami dziękowało artystce i żegnało ją najserdeczniej.

O całości wczorajszego przedstawienia tyle tylko powiedzieć możemy, iż występujący pp. Souvestre i Bandrowski wywiązali się z zadania swego wcale przyzwoicie. Panu Koncewiczowi musimy zrobić uwagę, iż zachowanie się jego na scenie, zwłaszcza wobec tak znakomitej artystki, przechodziło granice nietylko artystycznej miary, ale nawet przyzwoitości. — Pan Borkowski spiewał nie najgorzej, ale zauważyliśmy, iż sławną swoją aryę o potwarzy *la calomnia e un venticello*, zwalnia w tempie za każdem przedstawieniem coraz bardziej. — Ciekawa rzecz do czego to dojdzie....

Jan Gall.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, w piątek, 16 b. m., *Mąż z greczności*, komedya w 3 aktach Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego. — W sobotę, 17 b. m., na dochód Antoniego Lafonta, ostatnie przedstawienie opery w tym sezonie: *Faust*, opera w 5 aktach K. Gounoda. Ostatni występ pani Arklowej, pp. Lafonta i Wierzbickiego. — W niedzielę, 18 b. m., o godzinie wpół do 4 po południu *Donna Juanita*, operetka w 3 aktach Souppe'go, wieczorem o godzinie 7 *Dwie sieroty*, dramat w 5 aktach D'Gunery i Cormon, tłómaczył M. Chrzanowski.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym wykład p. Rudkowskiego „O krajowych zakładach impregnowania drzewa metodą Boucherie“.

— **W uniwersytecie** krakowskim dnia wczorajszego pp. Stanisław Lech, rodem z Krakowa, Stanisław Grzybczyk, rodem z Wielkich Piasków w Galicyi i Henryk Szymański, rodem z Działoszyc, w Królestwie Polskiem, otrzymali stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 16 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej. Przy wietrze o zmiennym kierunku od NE. do SE., i średniej temperaturze dnia około 12°C, niebo przeważnie czyste, powietrze suche, pogodnie.

= **Wielkie zbiegowisko** na placu Krakowskim spowodował wczoraj ogień, który powstał w dużej pace z naczyniem kuchennem, w słomie opakowanem. Mimo ratunku zniszczył ogień cały ten zapas naczynia, wartości około 60 zł. Ogień powstał z tego powodu, ponieważ pewna izraelitka włożyła do wspomnionej paki garnek z żarzącemi węglami, — Przy tej spo-

sobności doznała Chaja Grüner, która z ciekawości w tłum weszła, dotkliwej szkody, albowiem skradziono jej z kieszeni kwotę 37 zł. Policya wyśledziła wprawdzie następnie sprawców tej kradzieży, znanych kieszonkowych złodziei Benjamina Schächtera i Izaka Wachsa, lecz nie znaleziono już przy nich skradzionych pieniędzy.

= **Obłąkanego**, niewiadomego nazwiska i pochodzenia, w wieśniaczych sukniach, liczącego lat 20, przytrzymanego tu wczoraj na ulicy, odstawiono do zakładu obłąkanych na Kulparkowie.

— **Zgubiono** tu onegdaj 10 sztuk kuponów, mianowicie: nr. 3.600, 6.020, 17.621, 18.329, 20.785, po 2 zł. 30 ct, od obligacyj indemnizacyjnych; nr. 271.628, nr. 299.105, nr. 299.106 po 2 zł. 50 ct.; nr. 188.853, 188.852 po 21 zł., od obligacyj długu państwowego. Policya ostrzega przed nabyciem tych kuponów.

— **Do lwowskiego komitetu opieki** nad wygnańcami z Prus wpłynęły następujące datki: p. Kozicki z Tybuchowiec złożył 2 zł. 60 ct., p. T. Najsarek 1 zł., goście p. T. Najsareka 1 zł., pani Józefa S., wygrane w karty 2 zł. 2 ct., p. F. Rościszewski z Borek Wielkich 5 zł., dr. Gembarzewski z Wiednia 5 zł.

— **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu lutym bieżącego roku następujące cyfry: Z końcem stycznia 1885 roku było chorych 660, przybyło w lutym 798, było przeto ogółem leczonych 1.458. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych 643, z polepszeniem zdrowia 118, nieuleczonych 36, umarło 87; ubyło tedy razem 884. Pozostało z końcem lutego 574. — Najwyższy stan chorych był dnia 10 lutego 710. Najniższy stan chorych był dnia 28 lutego 601. Średni stan chorych wynosił w lutym 655·5. Stosunek wyzdrowienia względnie do wszystkich leczonych 44·10 prc., względnie do ubyłych 72·73 procent. Stosunek śmiertelności względnie do wszystkich leczonych 5.96 proc., względnie do ubyłych 9·84 prc. Stosunek nie uleczonych, względnie do ubyłych 4·7 prc, z polepszeniem ubyłych, względnie do ubyłych 13·34 prc. Ilość dni leczenia w zakładzie chorych w miesiącu lutym wynosi 18.720.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono trzy kapy z łóżka w różnokolorowe kwiaty, dwa siwe pledy, cztery zimowe chustki, tak zwane „himalaja", 10 innych wełnianych chustek, 11 sztuczek wełnianej materyi i półflanelki w kratki, stołowy obrus w kwiaty, ogólnej wartości około 250 zł., pod l. 11 przy ulicy Wagowej; srebrny damski zegarek, ankier, pojedyńczo kryty, ze srebrną tarczą, wartości 5 zł., a w drodze do Lwowa koło Kulikowa, dwa długie surduty, bekieszki, czarną i bronzową, wartości 40 zł., z wozu; pół wiadrową beczkę z piwem, wartości 3 zł.; sierak i płótniankę, wartości 14 zł., z wozu, paltot zimowy, dzikiego koloru z białą grubą sukienną podszewką z brązowemi kratkami, wartości 40 zł.; poduszkę o czerwonej nasypce bez poszewki, wartości 6 zł., z ganku, o którą to kradzież policya poszukuje żebraczkę w czarnej spodnicy, brązowym kaftaniku, czerwonym fartuszku i w białej chustce na głowie; pierzynę i poduszkę, wartości 14 zł., srebrny zegarek ze stalowym łańcuszkiem, wartości 13 zł., i 10 sznurków korali, wartości 80 zł.; dwie srebrne łyżki znaczone M. B. W.; ośm kur kochinchińskich, a to 7 białych a jedną popielatą, wartości 12 zł.; ścienny dywan, przedstawiający lwa, napuszczany karbolem. — Zgubiono kwotę 40 zł.; pugilares czerwony, zawierający złotą emaliowaną broszkę z niebieskim kamykiem i zastawniczę kartkę ruskiego banku, na trzy kólczyki złote, ślubną obrączkę i złoty pierścionek bez kamyka, za 1 zł. 50 ct. zastawione.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu członek tamtejszej akademii medycznej, dr. Bou-Mardat, b. profesor chemii organicznej w uniwersytecie paryskim, licząc lat 80; w Washingtonie słynny badacz Szekspira, Joachim Haywood Liddons; w Paryżu generał dywizyi Hugues, który podczas oblężenia Paryża w r 1870 bronił wzgórz Avron, przeżywszy lat 87; w Mentone hrabianka Aniela Działyńska, córka ś. p. Zygmunta, ostatniego z linii wołyńskiej znakomitego wielkopolskiego rodu.

— **Kanał Panamski.** Współpracownik dziennika *Journ. des Deb.* p. Molinari, zwiedza obecnie budowę kanału Panamskiego i ciekawe spostrzeżenia swoje przysyła wymienionemu dziennikowi. Stwierdza on między innemi, że używane do kopania kanału maszyny reprezentują pracę przeszło pół miliona ludzi, podczas gdy nad wzniesieniem piramidy Cheopsa pracowało tylko 30.000 ludzi przez lat 30.

— **Rzeka Wołga** ruszyła dopiero dnia 13 b. m.

— **Żyto górskie** uprawiane jest od lat wielu w majatku akademii rolniczej w Altenburgu, z bardzo dobrym rezultatem, gdyż okazało się najwytrzymalszem ze wszystkich próbowanych odmian na nieprzyjazne wpływy gruntu i pogody. Porównawcze próby wykazały, że górskie żyto w jednakowych warunkach daje lepsze zbiory, niż inne odmiany. Nadzwyczaj przy tem silnie się krzewi i wydaje słomę długą i bardzo silną; kłosy dochodzą równie znacznej długości, mianowicie 12—15, a nawet 18 centymetrów. Uprawa zwykła nadaje się bardzo do zasiewu z wyką ozimą, lub grochem ozimowym (tam, gdzie siew dwóch ostatnich roślin jest możebnym); na joch (nieco więcej niż morg nowopolski) wysiewa się 0,60 hektolitrów żyta i 0.66 hektolitrów wyki lub grochu. Przy średnio łagodnej wiośnie żyto rozwija się nader szybko i wkońcu kwietnia daje już pierwszy obfity pokos. Zbiór ziarna wynosi średnio 15 hektolitrów (12 korcy) z morga.

— **Inteligencya zwierzat.** Już od lat kilku badanie inteligencyi zwierząt żywo zajmuje wszystkich uczonych. Ostatniemi czasy p John Haucock udzielił dziennikom zagranicznym nowych spostrzeżeń, które odnoszą się do kukułki. To co widział, nie jest wprawdzie nowością, ale utwierdza w podaniach jakie dotąd chodziły o tym ptaku P. Haucock widział na własne oczy kukułkę, która zniosła jajo w gnieździe innego ptaka, gdzie były już trzy jaja innego rodzaju; widział jak wracała przez kilka dni następnych, doglądając co się z jajem dzieje i w końcu jak wyrzucała jedno po drugiem wszystkie jaja które w gnieździe zastała, zostawiając tylko swoje własne. Po dokonanym zbrodniczym czynie, kukułka odleciała, bardzo z siebie zadowolona, zostawiając na gnieździe biedną samiczkę wysiadującą narzucone jej jajo. Matka trzech ofiar wydawała się kompletnie zrezygnowaną, co nie świadczyło wcale o bardzo rozwiniętej inteligencyi. Z tego wypływa, że i między ptakami tak jak między ludzmi, na jedną istotę rozumną, znajdzie się sto ograniczonych. Tragiczniejszą jest historya krogulca rybaka, zamieszkującego południową Florydę, którą nam opowiada. M. J. Lancaster w *American Naturalist.* Wiadomo że wybrzeża w tym kraju są nadzwyczaj obfite w ryby, to też i ptaków łowiących ryby jest bardzo wiele. Z tych ptaków między któremi mieszczą się pelikany i żórawie, wyróżnia się szczególniej pewien rodzaj krogulca, lubiącego gnieździć się na wysokich sosnach nadbrzeżnych, z których rzadko schodzi na ziemię. Pomimo że obdarzony bardzo szerokiemi skrzydłami, ptak ten nie unosi się wysoko, buja tylko nad ustronnemi zatokami, a czasem nad morzem i porywa żer spuszczając się nagle na wodę. Jednak często można widzieć jak wykonywa manewr, który na pierwszy rzut oka niewytłómaczonym się wydaje: przynęcony widokiem ryb, ptak zdaje się być pełen zapału i apetytu, nagle, wydaje okrzyk trwogi, który brzmi nader nieharmonijnie i cuprędzej ucieka na wybrzeże. Ale będąc na swojem drzewie trwoga go odstępuje, nabiera odwagi, tembardziej że głód mu dokucza i znowu udaje się na łowy z tym samym niepojętym rezultatem, wracając do swego gniazda spłoszony. Nareszcie udaje mu się upolować rybkę unosząc ją w szponach... Wtedy wszystko staje się zrozumiałem. Nowa, niewidzialna dotąd istota spada z nieba jak strzała wychodząc na widownię. Jest to ptak zupełnie czarny, jakby z samych skrzydeł złożony, to fregata. Skoro tylko ją krogulec zobaczył, porzuca swój żer i chroni się na drzewo. Zanim jeszcze ryba doleciała do wody, fregata łapie ją w locie, i wraz ze zdobyczą szybuje w obłoku. W drodze dzióbie rybę i puszcza ją, a połknąwszy kawałek, łapie ją znowu w powietrzu, i tak się to powtarza, dopóki z ryby tylko same ości nie zostaną Podczas tego, nieszczęśliwy krogulec, siedząc na drzewie smutnie patrzy na ten bankiet korsarski zdaleka! Jeżeli sprzeciwia się i nie chce polować na rzecz swych nieprzyjaciół, wówczas pięć lub sześć fregat łączy się, zagradza drogę biedakowi, nie daje mu wrócić do brzegu, męczy go dopóki nie zmusi by rzucił żer do wody. Jeśli się jeszcze opiera fregaty rzucają się na niego, i bijąc spychają do wody gdzie go zatapiają. Pozwalają mu żyć tylko pod tym warunkiem by polował oddając im owoc swojej pracy, i nigdy nie napadają na krogulca który im swój łup oddaje.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 15 kwietnia.)

(*L.*) Przewodniczący p. Dąbrowski oznajmił Radzie, że kilku pp. radnych przeniosło się z jednej sekcyi do drugiej i tak pp. Grafl z sekcyi I do III; ks. Wieliczko z sekcyi I do V; Momocki z IV do I, a Thom z I do IV.

Z porządku dziennego przystąpiła Rada do uzupełniającego wyboru jednego delegata do Rady administracyjnej fundacyi hr. Skarbka. Jak wiadomo, na poprzedniem posiedzeniu, wybrano delegatem p. Świsterskiego, a zastępcami delegata pp. Walichiewica i Michalskiego. Komisya „matka" proponowała na delegatów pp. Zgórskiego i Zimę. Dr. Zgórski oświadczył już na poprzednim posiedzeniu, że wyboru nie przyjmie. Na wczorajszem posiedzeniu zabrał głos p Zima, i oświadczył, że również nie ubiega się o ten mandat, a natomiast uprasza Radę, ażeby wybrała jeszcze jednego rękodzielnika; P. Niemczynowski wypowiedział zdanie, że Rada, chcąc dać wotum ufności poprzednim delegatom, powinna ich ponownie wybrać; zalecał przeto wybór ponowny p. dr. Zgórskiego, który zabrał głos i oświadczył po raz wtóry, że mandatu nie przyjmie. Przystąpiono tedy do głosowania, i na 72 głosujących, został wybrany 37 głosami dr. Ciesielski.

Delegatami do Rady szkolnej okręgowej zostali wybrani pp. Samolewicz i Soleski, a do komisyi dyscyplinarnej zostali wybrani pp. Czerny, dr. Orlecki, dr. Zucker, Schayer, Ładoś, Kochanowski i Duniewicz.

Do losowania posagów z miejskiej fundacyi imienia Najdostoj. Arcyks. Gizeli, wynoszących 150 złr. przypuszczono z 20 kompetentek, 16. Do urny włożono tedy nazwiska owych 16 kompetentek, a radny pan Prugar wyciągnął następujące nazwiska: Emilii Klementyny Weber, Maryi Henryki Düttz i Maryi Wiktoryi Epler, z których każda otrzymała 150 złr.

Na rozszerzenie cmentarza Łyczakowskiego uchwalono, po raz wtóry, zakupić od pani S. Heindrichowej kawał gruntu za 500 złr. upoważniono magistrat do podjęcia rokowań z p. Baranowskim w Krzeszowicach co do dostarczenia pieńków porfirowych do brukowania ulic, na przeciąg trzech lat, w granicach sumy 5-8 tysięcy złr. rocznie, i przyjęto do wiadomości zamknięcie rachunków gminnego podatku czynszowego za rok 1884. Według tego zamknięcia wpłynęło do kasy miejskiej z wymienionego tytułu kwota 135.331 złr., a zaległość wynosiła 54.161 złr.; zmiejsza się atoli ta zaległość, jeżeli się zważy, że w owym okresie zdefraudowali dwaj egzekutorowie podatkowi kwotę 16 825 złr.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 16 kwietnia 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.— do 9·10, żyto 5·80 do 6·20, jęczmień 5·75 do 7·—, owies 6·70 do 7·—, groch 6·— do 10·—, wyka 7·— do —·—, rzepak —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 38·— do 49·—, koniczyna szwedzka 35 — do 45·—.

Tarnopol, Pszenica 8·— do 9·—, żyto 6·— do —·—, jęczmień browarny 5·50 do 6·50, owies 6·25 do 6·40, groch 6·— do 10·—, wyka 6·— do 7·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 10.— do 11.75, koniczyna czerwona 40·— do 49 —, koniczyna biała 35·— do 49·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 8·— do 8·75, żyto 5·50 do 5·75, jęczmień 5·25 do 6·—, owies 6·10 do 6·30, groch 6·— do 10·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 35·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 9·40, żyto 6·— do 6·30, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·50 do —·—, groch 6·50 do 10·—, wyka 7·— do —·—, rzepak 10·— do 11·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 51·—, koniczyna biała 40·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 8·05 do 9·—, żyto 5·15 do 6·25, jęczmień 5·30 do 6·65, owies 5·30 do 5·75, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak 10·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— bez odbiorcy.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 24·— do 24·50.

Usposobienie spokojne; ceny więcej nominalne.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Z Krakowa otrzymaliśmy wczoraj wieczorem następujący telegram: W dzisiejszym wyborze deputowanego do Rady państwa, z miasta Krakowa, wzięło udział 2099 głosujących; absolutna większość 1050; otrzymali: Romanowicz 916; dr. Machalski 578; dr. Warschauer 404, a hr. Cieszkowski 176 głosów; reszta głosów rozstrzelona. W skutek tego odbędzie się jutro dnia 16 b. m. ściślejszy wybór.

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj o godzinie 2 po poł. księcia Aleksandra Hesskiego, a w godzinę później raczył go rewizytować.

Na przedwczorajszy obiad u Najj. Pana zostali zaszczyceni zaproszeniem pomiędzy innymi: tajny radca dr. Grocholski i podkomorzy Władysław Wolański.

Według doniesienia z Lacromy oraz Najd. Cesarzewiczowstwo, przebywający w gościnie u Ich Ces. Wysokości książę Filip Koburg-Gotha przybędą około przyszłej środy z powrotem do Wiednia. Najd. Cesarzewiczowstwo zaraz po powrocie przeniosą się na letnie mieszkanie do Laxenburgu.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z swoim Synem Najd. Arcyksięciem Ferdynandem przybył d. 14 b. m. wieczorem do Meran.

Pan Minister wyznań i oświaty dr. Gautsch powrócił przedwczoraj wieczorem z Lincu, gdzie dokonał szczegółowej inspekcyi gimnazyum państwowego, seminaryów nauczycielskich, szkół realnych i akademii handlowej. Na cześć p. Ministra odbył się obiad u namiestnika na którym znajdowali się biskup Lincu, marszałek krajowy, burmistrz i naczelnicy różnych władz.

W stanie zdrowia wiceadmirała barona Sternecka zaszło znaczne polepszenie. W ciągu dnia przedwczorajszego raczyli dowiadywać się o zdrowie pacyenta Najj. Państwo, Najd. Cesarzewiczowstwo i wszyscy przebywający w Wiedniu Członkowie Najw. Domu.

Rząd austryacki zawarł z naczelną administracyą poczt w cesarstwie niemieckiem nową konwencyę telegraficzną. Według tej konwencyi, opłata od wyrazu będzie zniżona z 6 c. na 4. Nowa taryfa zacznie już może obowiązywać od 1 maja.

Telegrafują z Tryestu: Ponieważ w Brindissi, Wenecyi i Padwie stwierdzono pojedyńcze wypadki cholery, należy oczekiwać obostrzonej obserwacyi przeciw proweniencyom z portów „włoskich Adryatyku". Administracya „Lloyda" zarządziła już, aby parowce tego towarzystwa w powrocie z Grecyi lub Wschodu, nie zawijały do Brindissi.

Wobec zabiegów lewicy, zwłaszcza klubu „ostrejszego tonu", aby przewlec ile możności obrady nad przedłożeniem o pospolitem ruszeniu, powątpiewają, czy Izba deputowanych będzie mogła już jutro rozejść się na ferye wielkanocne. Wątpliwem też jest, czy przed feryami będzie mógł być załatwiony projekt ustawy o upustach podatkowych na wypadek klęsk elementarnych. Gdyby to było niemożliwem, w takim razie przedmiot ten przyszedłby pod obrady zaraz na pierwszem po świętach posiedzeniu t. j. 4 maja. Z kolei zajmie się Izba ustawą o zabezpieczeniu robotników i ustawą antisocyalistyczną.

Wczoraj miały się toczyć w pruskiej Izbie deputowanych obrady nad budżetem dodatkowym dla popierania germanizacyi w szkołach W. Księstwa Poznańskiego. Według dziennika *Post*, kościelno-polityczne przedłożenie, przyjęte właśnie przez Izbę panów, zostanie dopiero po świętach wniesionem do Izby poselskiej.

W kołach parlamentarnych obiega pogłoska, iż po ferjach wielkanocnych rząd zaproponuje w parlamencie niemieckim zniesienie t. z. ustawy ekspatryacyjnej na mocy której księża, sprawujące „bezprawnie" funkcye duchowne, mogli być wydaleni z kraju. Większość parlamentu kilkakrotnie już uchwalała uchylenie tej ustawy, rada związkowa jednakże zawsze sprzeciwiała się temu.

Konsulat rossyjski w Czerniowcach — jak donosi *Gazeta Czerniowiecka* — otrzymał od swego rządu zawiadomienie, że żydom pozwolono znowu przebywać granicę rossyjską bez żadnych przeszkód. Jedynie tylko od żydów, którzy nie wykażą się dostatecznemi środkami materyalnemi, żądać będą graniczne władze rossyjskie wykazania się usprawiedliwionym celem podróży.

Do *Pol. Corr.* piszą z Petersburga: Rezultat konferencyi stambulskiej zadowolił w ogóle tutejsze koła rządowe. Są one tego zdania, że chociaż kwestya rumelijska przez podpisanie protokołu została załatwioną właściwie tylko teoretycznie, a Mocarstwa stanęłyby wobec poważnych trudności, gdyby chodziło o praktyczne wykonanie ich uchwał, to przecież został osiągniętym znaczny postęp na drodze do zadowalającego rozwiązania tyle dotychczas groźnego problematu.

Francuski dziennik radykalny *Lanterne* twierdzi, że sprawa tunetańska odżyła na nowo. Dziennik ten umieścił artykuł w formie interpelacyi do rządu, którą podejmą z pewnością i zużytkują członkowie skrajnej lewicy. *Lanterne* odzywa się następnie: „Wiadomo czy nie rządowi, że na zachodnio południowem terytoryum Tunisu, na granicy trypolitańskiej, wybuchło powstanie? Czy rząd nie otrzymał żadnej wiadomości o tem, że plemiona zbuntowane zaczęły powracać do Tunisu i wzburzone skutkiem zachowania się p. Cambon i rozmaitego rodzaju kontrybucyj generała Allegro, podniosły rokosz z bronią w ręku. Pisma urzędowe, które skore są do pochwał dla p. Cambon, nie uczyniły ani wzmianki o podobnych zajściach Ale rząd powinien wiedzieć o tem. Czy wiedzę o tem władze w Paryżu, że generał Allegro mimo swego samochwalstwa nie jest w stanie pokonać buntu?“ W tym tonie napisany jest cały artykuł, wzywający do interwencyi przeciw organom wykonawczym francuskim w Tunisie.

W paryskim teatrze Chateau d'Eau odbyło się przedstawienie na dochód trwających w zmowie robotników, przedstawienie w swoim rodzaju osobliwsze, gdyż urozmaicone demonstryancyami politycznemi. Grano utwór Feliksa Pyata „Gałganiarz paryski“. Po prologu odczytano depesze pp. Basly i Camelinat. Pomiędzy drugim a trzecim aktem produkowali się w roli trybunów ludu deputowany Boyer i członek municypalności Chabert. Pierwszy uderzał na reakcyjne usposobienie Izby i senatu, drugi wzywał do krucyaty przeciw burżoazyi kapitalistycznej. Nakoniec po zapadnięciu kurtyny przedstawił się autor utworu. Postanowiono nie rozchodzić się aż po uchwaleniu „porządku dziennego“, wyrażającego ostrą naganę republikanom Izby i polecającego radzie miejskiej Paryża czuwanie i stanie na straży zasad republikańskich. Uwieńczeniem zaś widowiska artystyczno-politycznego była uchwała, wzywająca radę miejską Paryża, ażeby ta ponownie uchwaliła 10.000 franków na wsparcie robotników w Decazeville.

Według londyńskiej korespondencyi do *Polit. Corresp.*, p. Gladstone przekonawszy się, że największą opozycyę wywołuje wykluczenie z parlamentu reprezentantów irlandzkich, postanowił wprowadzić system delegacyj na wzór istniejącego w Austryi. Cały zresztą stan roboniczy w Anglii, który po reformie wyborczej Gladstona uzyskał wielki wpływ na wybory, gotów stanowczo poprzeć plan autonomii irlandzkiej, byle miał pewność, iż nie obarczy to ludności angielskiej większemi ciężarami podatkowemi.

Do *Times* donoszą z Nowego Jorku, że bill irlandzki znalazł przychylne echo i w Stanach Zjednoczonych i to w ciele tak poważnem, jak Izba reprezentantów w Waszyngtonie. Deputowany demokratyczny z Missouri O'Neill wniósł prośbę do Izby, na którą zgodzono się jednogłośnie, ażeby mu wolno było przedstawić rezolucyę, wyrażającą sympatyę p. Gladstonowi i jego zwolennikom za dążność stworzenia wolnego parlamentu dla Irlandyi. Dano wyraz sympatyi, ale wniesieniu rezolucyi sprzeciwił się deputowany Cox z północnej Karoliny. Korespondent *Tim-sa* dodaje, że „według regulaminu Izby, opór ten był dostatecznym do odrzucenia rezolucyi“ Ustęp ten, bez dodatku, czy większość się sprzeciwiła, jest trochę niejasny. Natomiast w ciele ustawodawczem Stanu północnego Jowa przyjęto jednogłośnie rezolucyę z życzeniami autonomii dla Irlandyi i uchwalono natychmiast w dniu 11 b. m. wysłać telegram z pozdrowieniem do pp. Gladstona i Parnella. Telegram podpisali prezes reprezentacyi Jowy, prezes senatu i gubernator Jowy.

Zapowiedziane przez Gladstona ustępstwa w bilu irlandzkim, zostały już ogłoszone przez samego prezesa gabinetu na posiedzeniu wtorkowem. Gladstone zbijał najpierw argumenta przeciwników bilu irlandzkiego, powoływał się na mowę, którą wygłosił i oświadczył, iż nie powiedział, że kontrola państwa nad cłami i akcyza oraz wykluczenie reprezentantów irlandzkich z parlamentu angielskiego są zasadniczemi punktami odnośnego bilu. Poruszoną już została kwestya dopuszczenia posłów irlandzkich do parlamentu angielskiego, z ograniczonym zakresem działania lub w mniejszej liczbie.

Irlandzki bil administracyjny przyjęty został bez głosowania w pierwszem czytaniu. Drugie czytanie nastąpi w dniu 6go maja.

Hr. Elgin zamianowany został ministrem robót publicznych.

Z Rzymu donoszą w uzupełnieniu o dekrecie królewskim, który odroczył sesyę parlamentu, że jeszcze przed świętami ogłoszony ma być niezawodnie drugi dekret królewski, rozwiązujący Izbę deputowanych, i rozpisane być mają nowe wybory na początek miesiąca maja.

Z Medyolanu donoszą, że w kilku miejscowościach prowincyi Pawii, wybuchły zmowy pomiędzy robotnikami rolniczymi. Dla utrzymania porządku wysłały władze karabinierów. W ciągu dni 13 i 14 b. m., przywieziono do Pawii siedmnastu włościan okutych pod strażą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 kwietnia *Fremdenblatt* zapewnia na podstawie autentycznej informacyi, że ostatnia podróż Najj. Pana do Monachium była poświęconą wyłącznie odwiedzinom Arcyksiężnej Gizeli i Rodziny; wszelkie inne wersye, łączące podróż cesarską z specyalnie bawarskiemi sprawami, są najzupełniej nieuzasadnione.

Wiedeń 16 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan polecił wyrazić komendantowi korpusu Najw zadowolenie, z powodu pięknego wyglądu, dobrej postawy i wzorowej defilady wojsk, które wzięły udział w paradzie na polach *Schmelz*.

Wiedeń, 16 kwietnia. W dalszym toku obrad w Izbie deputowanych nad przedłożeniem o pospolitem ruszeniu p. Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb uzasadniał je wśród powtarzających się ciągle oklasków, odpierał energicznie argumenta dep. Knotza i udowadniał potrzebę przedłożenia, które nie zmierza do podniesienia cyfry c. k. armii, lecz tylko ma umożliwić zastępstwo i ułatwić użycie wojska zupełnie dla celów operacyjnych. Doświadczenie i inne nagłe względy zniewoliły także rząd węgierski do wniesienia takiej samej ustawy. Podatek krwi nie powinien być składany bez widoków, iż przyniesie cel zamierzony. W polityce państwowej chodzi o czyny spełnione a nie o pochlebne słówka. Pragniemy szczerze pozostać wiernymi i prawdziwymi przyjaciółmi naszych przyjaciół, ale chcemy także, aby Monarchia nasza była mocarstwem budzącem poszanowanie i zaufanie; pospolite ruszenie ma być faktycznie rezerwoarem dla armii bez obciążania ludności w czasie pokojowym. Rozumie się samo przez się, iż nie zostanie przekroczoną rozumna granica, skutkiem czego też nie będzie pociąganą do służby większa część tych, którzy znajdują się na liście pospolitego ruszenia.

P. Minister wskazał na skuteczny system uzupełnienia armii niemieckiej, który to system w ostatniej wojnie zaważył skutecznie w chwili zawierania korzystnego pokoju. Żadna inna ustawa wojskowa nie zna ograniczonego stanu wojennego armii. Gdyby Rząd, przy niedostatecznych siłach uzupełniających, nie mógł przedsięwziąć żadnego innego uzupełnienia stanu wojennego armii, naówczas nie mógłby przyjąć na siebie odpowiedzialności za wynik wojny. Działalność pomocnicza pospolitego ruszenia znajdzie naturalne ograniczenie w potrzebach wojennych. Życzenie, ażeby na wysłużonych żołnierzy przyszła kolej na ostatku, nie zawsze jest wykonalne. Ponieważ wszystkie państwa posiadają instytucyę pospolitego ruszenia, przeto ochrona międzynarodowej cechy tej instytucyi leży w interesie wszystkich państw. Przedłożenie nie zawiera w sobie żadnej zmiany ustawy wojskowej. Utrzymywanie ewidencyi pospolitego ruszenia nie pociągnie za sobą wcale uciążliwych wydatków. Z uwagi na znaczne zapasy broni nie urosną też koszta na sprawienie nowej broni. W ogóle nie będzie istniał żaden osobny budżet dla pospolitego ruszenia. Kwestya językowa została uregulowaną według względów praktycznych i właśnie to znalazło powszechne uznanie.

Przystąpiono do głosowania. Za wnioskiem dep. Schönerera (niemotywane przejście do porządku dziennego) głosowało tylko 6 deputowanych. Wniosek dep. Knotza (motywowane przejście do porządku dziennego) został odrzucony 235 głosami przeciw 45 głosom.

Na wieczornem posiedzeniu przystąpiła Izba do rozpraw szczegółowych nad projektem ustawy o pospolitem ruszeniu i w tej rozprawie przyjęła cztery pierwsze paragrafy zgodnie z stylizacyą komisyi, odrzucając wszystkie inne, zmieniające wniosek.

Wiedeń, 16 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza nominacyę profesora wszechnicy petersburskiej, Jagieca, na zwyczajnego profesora słowiańskiej filologii na wszechnicy wiedeńskiej.

Wiedeń, 16 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Za przejściem do dyskusyi szczegółowej nad przedłożeniem o pospolitem ruszeniu, głosowała prawica, klub hr. Coroniniego, członkowie niemiecko-austryackiego klubu i demokrata Lüger, przeciw klub niemiecki, anti-semici, wreszcie demokraci Kreuzig i Kronawetter.

Wiedeń, 16 kwietnia. Walne zebranie Banku dla krajów (*Länderbank*) zatwierdziło bilans na rok 1885, udzieliło absolutorium radzie nadzorczej, przyjęło wniosek co do rozdziału pięcioprocentowej dywidendy, czyli 25 franków od zupełnie wpłaconej akcyi, wreszcie zaaprobowało wniosek w sprawie przeniesienia nadwyżki w sumie 168.216 zł. na konto nowego rachunku, przyczem zrzeczono się przysługującej na mocy statutów tantiemy.

Wiedeń, 16 kwietnia. (*Tel. pr.*) Przystanek kolei konnej przed gmachem opery był wczoraj widownią krwawej zbrodni. Niejaki Wagner, wrzekomo kelner, wysiadając z wozu tramwayowego ranił śmiertelnie nożem w szyję agenta Spitza. Zbrodniarza uwięziono. Motyw zbrodni nieznany.

Berlin, 16 kwietnia. W Izbie panów toczyły się obrady nad przedłożeniami tyczącemi się kolonizacyi ziem polskich. Na wywody p. Kościelskiego oświadczył ks. Bismarck, że przedłożeniem chce rząd osiągnąć tylko ściśle określone cele, a mianowicie chce zapobiedz zniszczeniu żywiołu niemieckiego przez żywioł polski; chce przeszkodzić, ażeby całe, wielkie gminy, których przodkowie zaliczali się do narodowości niemieckiej, nie ulegały najzupełniejszej polonizacyi, jak to się działo w ostatnich 30 latach, tak, że Niemiec nie umiał ani jednego słowa po niemiecku. Bronimy się przeciw tej pracy polonizacyjnej, toczącej jak rak, żywioł niemiecki; my nie chcemy wytępiać, ale nie chcemy być wytępieni. Izba panów przyjęła następnie wszystkie przedłożenia, tyczące się ochrony niemieckości we wschodnich prowincyach, bez zmiany, według uchwał powziętych przez Izbę deputowanych a mianowicie: ustawę o osiedlaniu, ustawę o zaniedbywaniu obowiązku szkolnego i o szkołach uzupełniających.

Bukareszt, 16 kwietnia. (*Tel. pr.*) Rząd rumuński mianował delegatami przy rokowaniach nad traktatem handlowym, jakie niebawem rozpoczną się w Wiedniu Ministra spraw zagranicznych i sekretarza stanu Jerzego ks. Ghikę.

Belgrad, 16 kwietnia. (*Tel. pr.*) Radykalni i liberalni przewódcy porozumieli się już co do metody postępowania przy zbliżających się wyborach.

Ateny, 16 kwietnia. *Agence Havas* donosi: Przedstawiciele Mocarstw ograniczyli się na zakomunikowaniu p. Delyanisowi życzeń wyrażonych na konferencyi stambulskiej, oraz turecko-bułgarskiego porozumienia. Wkrótce spodziewają się nowych kroków.

Delyanis przedłożył Izbie, która jutro, w sobotę, ukończy swoje prace, korespondencyę dyplomatyczną.

Dzienniki przemawiają ciągle w tonie wojowniczym. Przedwczorajszą mowę Delyanisa poczytują jako niezbyt pokojową enuncyacyę.

Petersburg, 16 kwiet. (*Tel. pryw.*) Według tutejszych dzienników, uległość księcia Aleksandra Bułgarskiego nie zmieniła w niczem zawikłanego stanu rzeczy. Powątpiewają tutaj o możności pokojowego załatwienia, albowiem teraz dopiero może wzmódz się wpływ ks. Battenberga na inne państwa. Przez zwołanie zgromadzenia narodowego rozszerzyła się jeszcze bardziej przepaść pomiędzy Rossyą i Bułgaryą.

Paryż, 16 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Temps* dowiaduje się, iż Mocarstwa przygotowują *ultimatum* do Grecyi.

Paryż, 16 kwietnia. *Temps* donosi, że Mocarstwa wystosują wkrótce do Grecyi *ultimatum*, wzywające ją, ażeby powstrzymała wszelkie przygotowania wojenne. Rząd francuski, zapytany o zamiary, zażądał przedłożenia ostatecznej osnowy owego *ultimatum*; chce bowiem poznać je bliżej, zanim przyłączy się do zbiorowego kroku.

Paryż, 16 kwietnia. Do Izby wniesiono przedłożenie, domagające się kredytu w kwocie 300.000 franków dla zakładu leczniczego dr. Pasteur'a.

Rzym, 16 kwietnia. *Ag. Stefaniego* donosi: Z Brindisi została zawleczona cholera do Monopoli, gdzie kilka osób zapadło na tę chorobę a jedna zmarła. Utworzono komitet pomocniczy. Ludność zachowuje się spokojnie. Gdyby stwierdzonym został epidemiczny charakter choroby poddanoby kwarantanie proweniencye z Brindisi.

Madryt, 16 kwietnia. Rada ministrów postanowiła nie ułaskawiać księcia Sewilli, a natomiast uchwaliła zamienić karę na banicyę na wyspy Balearskie.

Londyn, 16 kwietnia. W Izbie niższej oświadczył Harcourt, że niedobór zeszłoroczny wynosił 2 i pół miliona, a niedobór tegoroczny wynosi $^3/_4$ miliona funtów sterlingów. Na pokrycie tego niedoboru nie będą nałożone nowe podatki, lecz fundusz umarzający zostanie zredukowany o 800.000 funtów szterlingów. Po kilkogodzinnej rozprawie przyjęła Izba wnioski rządowe tyczące się budżetu dochodów, bez głosowania, w pierwszem czytaniu.

Londyn, 16 kwietnia. Do *Biura Reutera* donoszą z Zanzibaru; Konsul portugalski zwinął swoją flagę, albowiem sułtan nie chciał odstąpić na rzecz Portugalii położonych na południowej stronie Zanzibaru terytoryów, do których Portugalia rości sobie pretensye.

Opiekę nad poddanymi portugalskimi objął tymczasowo konsul niemiecki.

Londyn, 16 kwietnia. Biuro *Reutera* dowiaduje się z Konstantynopola, że Niemcy, Rossya i Austro-Węgry odpowiedziały w przychylnym duchu na okólnik Turcyi w sprawie Grecyi i oświadczyły, że ponowią kroki w celu zniewolenia Grecyi do rozzbrojenia.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Jako skutek wiecznego obrotu wirowego natury spotykamy się na wiosnę z mnóstwo skargami na ból głowy, upadek sił w członkach, uderzeniach krwi do głowy i piersi i t. p. W takim razie należy zażywać znane ze swej skuteczności pigułki szwajcarskie aptekarza R. Brandta a powyższe przypadłości znikną czem prędzej. Pigułki te nabywa się w aptekach. 807

Podziękowanie.

Galicyjski zakład Ciemnych we Lwowie składa niniejszem najszczersze podziękowanie za łaskawe dary, a to: od
JW. Urszuli hr. Gojewskiej zł. 100.—
Wej. Maryi Mańkowskiej zł. 30.—
Lwów, dnia 11 kwietnia 1886.
(2769) **Dyrekcya.**

Przyjechali do Lwowa
dnia 16 kwietnia 1886

Hotel George'a

Pp. L. hr. Koziebrodzki z Wiednia, J. hr. Męciński z Partynia, M. hr. Borkowski z Mielnicy, L. Rychlicki z Nowoszyc, książę J. Swidrygełło Swiderski z Pukienicz, A. M. Scharzberg z Paryża.

Hotel Francuski

Pp. A. Sozański z Grabowca, F. Sozański z Kornalowic, A. hr Sobański z Rossyi, S. Zorn z Wiednia ks. M. Winnicki z Bursztyna.

Hotel Europejski

Pp. T. Żurawski z Myszkowic, J Łukasiewicz z Żerawy, O. Plachke z Berna. O. Ring z Pragi.

W Teatrze hr. Skarbka.
W piątek 16 kwietnia 1886.

Mąż z grzeczności

komedya w trzech aktach pp. Adolfa Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego.

O S O B Y:

Kapitan — p. Zboiński
Barbara, wdowa } siostry kapit. — pni Aszpergerowa
Petronela } siostry kapit. — pni Gostyńska
Wanda, córka Barbary — pni Stachowicz
Dyonizy Kapciulewicz — p. Wojdałowicz
Hilary — p. Kwieciński
Jędrzej — p. Hierowski
Klotylda — pni German
Filomena — pna Wajgel
Fedko, forysie — p. Wysocki
Obełkała, stary kawaler — p. Piasecki
Zdzieralski, gospodarz — p. Szobert
Honorata } służba — pna Wisłobodzka
Antoni } służba — p. Krykiewicz
Pesłaniec — p. Senowski

Rzecz dzieje się we Lwowie.
Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie 7ej wieczorem.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 3 po południu ze Stryja Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min 46 wieczór pociąg pospieszny. o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 kwietnia 1886, godzina 1, min. 45. Alp. Tow. górn. 26·— Węg. akcyi kredyt. 296·25, Akcye anglo-austr. 117·—, Akcye banku Union 73 80, Akcye kolei Karola Ludwika 206·50, Akcye kolei północnej 238.—, Akcye kolei południowej 115.50 Akcye kolei Alföld 192·50, Akcye kolei Elżbiety 242 50, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 233 —. Akcye kolei węg. północno - wschodniej 177·75 Wiedeńskie losy 124·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 66 —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy 124·40, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 103 30, Akcye związkowego banku 110·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·50, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·— Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 15 kwietnia 1886, godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 293·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 206·—, Południowa —·—, Renta papierowa 85 10, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·02.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 16 kwietnia 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 292·—, Anglo-Austr. —·— Unionbank 73 75 Kolej Karola Ludwika 206·25, Południowa 115·— Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 95·75, 6% listy zastawne banku krajowego 92 75 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 1·24·25 Napoleondor 10·02·— Rubel papierowy Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z dnia 15 kwietnia 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— zł. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 23.62·— do 87.— złr. Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8.40 do zł., 8.42 rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień-maj) 152·50, do —·—, żyto —·—m. spirytus 34·— rzepakowy olej —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, Paryż: mąki 159 kilogr. 47·50, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia Pszenica —·—.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 15 kwietnia 1886.

	płacą złr.	płacą ct.	żądają złr.	żądają ct
	walutą	austr.		
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	205	—	208	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	232	50	236	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	—	102	—
" " " 4 prc. w. a.	94	50	95	50
" " " 5 prc. okresowe	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	75	93	75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	50	103	50
" " " 5 pr. w. a.	99	15	100	15
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	30	102	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k.	104	50	105	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	95	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
" " Stanisławowa	25	—	27	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	83	5	93
Dukat cesarski	5	85	5	95
Napoleondor	9	96	10	06
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	23	1	25
100 marek niemieckich	61	35	62	15
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 14 kwietnia 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	85.25	85.40
luty-sierpień	85.20	85.40
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	85.40	85.55
kwiecień październik	85.60	85.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.25	128.75
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.70	140.20
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
" " 1864 po 100 złr.	170.50	171.—
" " 1864 po 50 złr.	169.50	170.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.—	159.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.60	101.80
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114.15	114.35
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.75	105.50
Galicyi	104.40	105.—
Niższej Austryi	107.50	108.50
Siedmiogrodu	104.50	105.20
Węgier	104.60	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.80	117.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	294.—	294.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	550.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	115.70	116.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	876.—	878.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	440.—	442.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	245.50	246.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2382	2387
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	207.50	208.—
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	233.50	234.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	243.80	244.20
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	117.—	117.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	181.—	181.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.40	100.80
" " " premiowe po 3 prc.	100.—	100.40
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.70
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.—	101.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.—	99.80
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	—.—
" " " " po 5 prc.	101.—	101.25
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.—	101.50
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.75	96.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.90	103.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.40	101.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.50	102.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	102.75	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.60	98.75
" " po 100 zł. w. a.	118. 50	118·75
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.—	101.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.50	101.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.60	84.—
z r. 1884	92.20	92.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.25.	101·75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	180.—	180.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.50	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	119.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.70	18.20
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	22.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.—	48.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.30	42.70
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.10	14.30
" węgiersk. " po 5 zł.	8.90	9.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	15.—	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	55.—	55.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	26.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	135.75	—.—
" " po 50 zł. w. a.	60.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34.—
Windischgrätzą po 20 zł. m. k.	43.80	44.20
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.—	126.25
Paryż za 100 fr.	50.12.50	50.17.50
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.94.—	5.96—
" pełnej wagi	5.90.—	5.92—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.0 .50	10.02.50
Rossyjski imperyał	10.28.—	10.30.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński dnia 15 kwietnia 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	05
" " " w srebrze	85	15
Renta w złocie	114	35
5 prc. austr. renta marcowa	101	70
Akcye banku wiedeńskiego	876	—
" " kredytowego	292	90
Londyn	126	10
Srebro		
Napoleondor	10	02½
Dukąt cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 1146 (2126 3—3)
Feliks Sobkowicz rolnik z Kobyłowłok uznany marnotrawcą, a kuratorem tegoż jest Mikołaj Podboręczyński z Kobyłowłok.
C. k. sąd powiatowy
Budzanów, dnia 21 lutego 1886.

L. 8996 (2058 3—3)
Piotr Dzumało ze Mszany uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego jest Józef Skoczyla z Mszany,
C. k. sąd powiatowy
Zborów, dnia 4 października 1885.

L. 1670 (2155 3—3)
Andruch Petryków uznany marnotrawcą kuratorem jego Antoch Moksymów obaj włościanie z Podusowa
C. k. sąd powiatowy
Przemyslany 27 lutego 1886.

L. 8499 (2671 1—3)
Na mocy zezwolenia ck. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 5 grudnia 1885 l. 5605 został Błażej Pawlikowski z Trzemeśni uznany marnotrawcą kuratorem jego jest Tomasz Górka z Trzemeśni.
C. k. sąd powiatowy
Myślenice, dnia 31 grudnia 1885.

L. 2110 (2689 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi uznaje Karola Grzywę gospodarza z Brzeźnicy za marnotrawcę i ustanawia dla niego kuratorem Franciszka Weława z Brzeźnicy.
Kalwarya, dnia 31 marca 1886.

L 199 (2587 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Kosowie uznał małżonków Oleksę i Annę Stasinków z Kosmacza wieśniaków za marnotrawców i ustanowił dla nich kuratora w osobie Dmytra Stasiuka z Kosmaczowa.
C. k. sąd powiatowy
Kosów, dnia 12 marca 1886.

L. 10377 (2653)
Michała Horynia z Horożanki uznaje się za marnotrawcę ustanawiając dla niego kuratorem Iwana Rusaka.
C. k. sąd powiatowy
Podhajce, 25 września 1885.

L. 2559 (2590 1—3)
Jan Rozmus marnotrawcą.
Kuratorem jego Józef Turek obaj z Zarzecza. C. k. sąd powiatowy
Stary Sącz, dnia 2 kwietnia 1886.

L. 5361 (2533)
C. k. sąd pow. miej. del. dla okolicy miasta Lwowa S. II ogłasza, że Iwan Borsuk gospodarz w Kościejowie został za marnotrawcę uznanym i kuratorem jego jest Wincenty Gronowicz.
Lwów, 30 marca 1886.

L. 8230 (2708 1—3)
Dla Gawryły Hnatiuk z Iwania tutejszą uchwałą z 17 maja 1876 l. 3186 za marnotrawcę uznanego po usunięciu kuratora Jakima Bojczuka nowego w osobie Nykoły Hnatiuka ustanawia się.
Mielnica, 31 grudnia 1885.

L. 2678 (2710 1—3)
Franciszek Berstling uznany marnotrawcą. Kuratorem jego Jakób Lachner obadwa z Barcic. C. k. sąd powiatowy.
Stary Sącz, dnia 6 kwietnia 1886.

Licytacye.

L. 888. (2697 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Szyi Trattnera w kwocie 115 zł. 10 ct. aw. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 11 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1886 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ⅕ części ciała hip. nr. 92 wyk ks gr. gm. Łukowe Michała Czarnożyckiego własnej, przy pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania, przy trzecim także niżej tejże.

Cena wywołania 101 zł.

Wadyum 11 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Lisko, 26 lutego 1886.

L. 1842. (2681 3—3)

Zabłotowski c. k. sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wasylowi Pełypiuk pto 122 zł. 36 ct. po udaremnionym pierwszym i drugim terminie realności dłużnika lk. 49 w Trościańcu, ciała tabularnego nie stanowiąca, a na 250 zł. oceniona, sprzedaną będzie dnia 27 maja 1886 za jakąkolwiek bądź cenę pod ogłoszonemi już warunkami i o zniżonem wadyum na 15 zł.

Akta i warunki pozbycia są do przejrzenia w registraturze.

Zabłotów, 10 marca 1886.

L. 463. (2157 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu udziela do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej banku zaliczkowego w Stanisławowie przeciw Maroinowi Plau szewskiemu o zapłacenie 240 zł. aw. zpn. odbędzie się w dniu 28 maja 1886 o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 96 w Nadorożnej położonej, ciało tabularne stanowiącej, z tem, że realność ta na owym terminie za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 289 zł

Wadyum 15 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania są w ts. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz, 8 lutego 1886.

L. 9678. (2266 3—3)

C. k. sąd powiatowy uwiadamia, że w sprawie zakładu kredyt. włość przeciw Onufremu Dybel pto 26 zł. 42 ct. na dniu 31 maja 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się publi zna licytacya realności Onufrego Dybel, ciała tabularnego nie stanowiącej, pod l. 743 w Rożnowie, powiatu Śniatyn położonej, na 200 zł. oszacowanej niżej ceny

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum 10 zł.

Zabłotów, 31 grudnia 1884.

L. 1490. (2331 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach oznajmia, że przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 700 złr. wa. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lwh. 15,, ks. gr. gm. kat. Leszkowice objętej, a własność dłużnika Michała Badysia stanowiącej, na dniu 27 maja 1886 o godz. 10 rano.

Cena wywołania wynosi 1800 złr.

Wadyum 180 złr.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności, można przejrzeć w sądzie.

Niepołomice, dnia 16 marca 1886.

L. 1998. (2585 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 27 maja i 8 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na realności zabezpieczonym, licytacya realności l. 16 w Zarzycach, wedł. wyk. hip. l. 85 księgi grunt. dla gminy Zarzyce, Piotra Szczerby własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi pto 19 rat pożyczkowych po 12 złr. a. w. z pn.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w ts registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dra Józefa Bylinę, adw. w Gródku.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli, termin na dzień 12 sierpnia 1886 o godz. 3 po poł.

Gródek, 10 marca 1886.

L. 1491. (2332 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi, celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego włącznej ilości 500 zł. w. a. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lwh. 363 ks. gł. gm. kat. Wola-Batorska objętej a własność dłużnika Bartłomieja Niedbały stanowiącej na dniu 27 maja 1886 o godz. 9 rano.

Cena wywołania wynosi 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny sprzedać się przymusowo mającej, realności są do przejrzenia w sądzie.

Niepołomice, dnia 16 marca 1886.

L. 12244. (2632 3—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie 260 zł. z pn. odbędzie się dnia 27 maja, 17 czerwca i 8 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya sumy 800 zł. na karcie cięż. poz. 4 i 9 sumy 345 zł. na karcie cięż. poz. 5 i 22 sumy 41 zł. na karcie cięż. 27 wyk. hip. 238 majętności Zawady i sumy 2140 zł. 31 ct. na karcie ciężarów poz. 14 i 25 wyk. hip. 238 majętności Zawady jako karcie głównej tudzież w stanie biernym realności w gminie kat. Glińsko wyk. hip. 362 objętej jako na karcie ubocznej na rzecz Samuela Hey zahipotekowanych, z tem że na dwóch pierwszych terminach rzeczone sumy tylko wyżej cenę wywołania 6014 zł. 19 ct. lub przynajmniej za tę cenę na trzecim zaś nawet niżej ceny wywołania 6014 zł. 19ct. sprzedane zostana, że jako wadyum kwota 605 zł., złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla niewiadomych wierzycieli tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2 marca 1886 rzeczowe prawa na sumach sprzedać się mających nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adw dr. Robert Czajkowski kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Till mianowany został.

Lwów, dnia 27 marca 1886.

L. 14475. (2718 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 285 zł. 42 ct. i 285 zł. 42 ct. z pn. odbędzie się dnia 20 maja, 25 czerwca i 5 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 9 przed południem przymusowa licytacya do Jana Jędrzeja i Juliana Lewickich wedle dom. 128 pag. 276 n. 19 haer., Dom. 128 pag. 278 n. 22 haer. i Dom. 128 p. 282 n. 26 haer. należącej realności pod l. 193¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania 15.500 zł. sprzedaną zostanie, że gdyby realność ta w terminach powyższych sprzedaną nie została, termin do ułożenia warunków licytacyjnych na 6 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano w biórze Nr. 7 wyznaczono, że jako wadyum kwota 1500 zł. złożoną być ma, wyciąg szacunkowy i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 27 lutego 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Józef Smolka kuratorem, a a jego zastępcą adw. dr. Dziubiński mianowany został.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1886.

L. 15010. (2717 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że tus. uchwałą z dnia 31 grudnia 1885, l. 55579 został przyjęty do wiadomości sądu protokół relicytacyi realności licz 308 i 320²/₄ we Lwowie położonych, w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie, przeciwko Karolowi Łukaszowi 2im. Kozakiewiczowi, Rozalii Kozakiewicz, Janowi i Maryi Truskawieckim pto 4070 zł. 42 ct z pn., wedle którego to protokołu, z dnia 14 marca 1878, l. 13969 powyższe realności c k uprz. gal. akc. bank. hipoteczny we Lwowie, jako najmniej sporujący za cenę 10.500 zł. nabył.

Gdy miejsce pobytu interesowanych Jakóba Nadel, Chaima Jakóba Hechta, Antoniny Tomkiewicz i spadkobierców Jakóba Boreckiego i Adeli Boreckich, nie jest wiadome, został dla nich adw. dr. Dzięgdzielewicz kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Lehman mianowany.

Wzywa się zatem powyż nazwanych niewiadomych interesowanych, aby do swojej obrony, służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali, tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1886.

L. 11688. (2695 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 600 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 21 maja, 25 czerwca i 30 lipca 1886, każdym razem o godz. 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników Jędrzeja Chajki i Ewy Pałysowej własnych pod lwh. 41 i 248 w Pełkiniach położonych.

Wadyum wynosi 10pr. ceny wywołania 1200 zł.

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Ernest Gaberle.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, dnia 20 grudnia 1885.

L. 9218. (2100 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 10go czerwca 1886 publiczna sprzedaż realności pod l. 89 według wykazu hipotecznego l. 184 gminy kat. Horpin, Iwana Kot Dmytrów własnej, na którym takowa i poniżej ceny szacunkowej na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem uzyskania wywalczonej kwoty 196 zł. zm. sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka, dnia 25 grudnia 1885.

L. 3773. (2727 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że przedsięweźmie na rzecz galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie celem ściągnięcia kwot 396 złr., 396 złr. i 396 złr. a. w. z pn., sprzedaż przez licytacyę dóbr Grodowice, w księgach gruntowych w wykazie hipotecznym l. 216 zapisanych, do J. O. Alfreda i Karoliny książąt Sułkowskich należących, a to w dniach 10 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi suma 92.000 złr a w., poniżej której dobra te sprzedane nie będa

Licytanci mają złożyć wadyum w ilości 9.200 złr. a. w. bądź w gotówce, bądź w papierach wartościowych do lokacyi pieniędzy pupilarnych zdolnych.

Nabywca winien będzie w 30 dni po prawomocności licytacyi zapłacić należytości rządowe i wierzytelność banku hipotecznego we Lwowie, a w 30 dni po prawomocności uchwały porządek zaspokojenia wierzycieli ustanawiającej resztę ceny kupna od której ma opłacać procent po 6 prc. od dnia objęcia Grodowic w posiadanie.

Należytość przenośną zapłaci nabywca.

W razie niedopełnienia warunków nastąpi na koszt i stratę nabywcy relicytacya

Gdyby licytacya ta do skutku nie doszła, będą na dniu 18 sierpnia 1886 układanemi warunki ułatwiające.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli Anny, Leona i Józefa Sieleckich i innych dotychczas nieznanych wierzycieli, ustanowiono kuratorem adw. dra Kuhna.

Sambor, 6 kwietnia 1886.

L. 7773. (2099 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 11 czerwca 15 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 168 według wyk. hip. 222 gminy katastralnej Horpin w całości, zaś wyk. hip. 223 w połowie Jana Mielnika własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 133 złr. 76 ct. z pn

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, oraz tych, ktorymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną lub którzyby po dniu 20 października 1884 do hipoteki weszli, ustanawia się kuratorem Jakóba Szajgin z Horpina.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 20 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka, 28 września 1885.

L. 9499. (1854 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 11 czerwca 1886 za lub poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 64/354 według wyk. hipot. 121 gminy kat. Kamionka-strum., Lejby i Chany Gelbergów własnej, na rzecz Reizli Niemana pto. 3000 zł. z pn.

Cena wywołania 18.072 zł. 74 ct. wadyum 905 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Beile Meizeles, Ignacego Tauber Hersza Diamanda, i Rozy Wolkenberg zam. Landau, oraz dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 13 grudnia 1884 jako dniu podjęcia wyciągu hipotecznego w hipotekę sprzedać się mającej realności weszli lub którymby uchwała niniejsza lub jaka później sza w tej sprawie wydana uchwała z jakiegobądź powodu doręczana nie została, ustanowiono kuratora w osobie Wojciecha Ilasiewicza z Kamionki strumiłowej.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka, dnia 29 stycznia 1886.

L. 9226. (2101 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano na dniu 11 czerwca 1886, poniżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 119, według wyk. hip. l. 13 gminy Kamionka strum. Józefa Mennera własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 294 złr. 74 ct. z pn.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka str., 25 grudnia 1885.

L. 9696. (1990 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu ogłasza, że w dniach 7 czerwca i 5 lipca 1886, każdym razem o 10 rano w gmachu jego, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nk. 478 wyk. hip. l. 478 objętej, Tekli Wiktorowej, realności wyk. hip. l. 520 objętej, Wojciecha Kuny i realności pod nk. 483, wyk. hip. l. 483 objętej, Michała Romana własnej, — wszystkich w Moszczenicy położonych, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w sumie 150 złr. aw.

Ceną wywołania co do pierwszej realności będzie kwota 300 złr., co do drugiej 595 złr., co do trzeciej 160 złr.

Wadyum co do pierwszej 30 złr., co do drugiej 59 złr., co do trzeciej 16 złr.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, 6 stycznia 1886.

L. 856. (2694 2—3)

Dnia 17 czerwca, 13 i 22 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Końskim położonej, Nr. konsc. nie mającej, wykazem hip. l. 44 księgi gruntowej dla gminy Końskie objętej, dłużnika Jakóba Kaczorowskiego własnej, w sprawie Mojżesza Jarmarka przeciw temuż dłużnikowi o zapłacenie kwoty 25 złr. aw. z pn.

Cena wywołania wynosi 240 zł. aw., wadyum 24 zł. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie nawet niżej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt egzekucyjnego i zastawniczego opisania i ocenienia sprzedać się mającej realności, można w tusądowej registraturze w godzinach urzędowych przejrzeć.

Brzozów, dnia 15 lutego 1886.

L. 640. (1989 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu oznajmia, że na zaspokojenie pretensyi Heleny Wantuchowej w sumie 200 zł. aw. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod Nk. 89/54 w Rosenbarku położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, Symforyana Bajorka własnej, w dniu 7 czerwca 1886, 5 lipca 1886 i w dniu 2go sierpnia 1886 każdym razem o 10 rano w gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi suma 810 zł.

Wadyum wynosi 81 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze pomienionego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli na sprzedaż wystawionej realności ustanowiono dra Józefa Radomyskiego adwokata w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, 5 lutego 1886.

Ч. 3921. (2272 1—3)

Ц. к. сѹдъ повѣтовый гор делег. секція II во Львовѣ росписѹе въ цѣли заспокоєна квоти 177 зл. 76 кр. ва съ пр. на рѣчъ общого рольничо кредитового Заведенія для Галичины и Бѹковины лицитацію реальности виказомъ ипот. ч. 23 громады катастр Голоско мале обнятой до Каспра Галяра належащой,

на день 25 Мая 886

на день 22 Червца 886,

всегда о годинѣ 10ой рано въ бюрѣ 3 здитного сѹда

Цѣна выклична 160 зар

Вадїюмъ 16 зл

На терминахъ тихъ реальность тая проданою бѹде только за или высше цѣни выкличной.

Ближшїи оусловія и витягъ табѹлярный пересмотрити можна въ тѹсѹд регистратѹрѣ.

Львовъ, 15 Марця 1886

Ч. 4762 (2789 1—3)

Сѹдъ пôдписаний продаєтъ въ дорозѣ примѹсовой реальность Юрка Гарцѹлы пôдъ ч. 18 въ Ниновичахъ неипотечнѹ въ день 30 Цвѣтня 1886 о 10 годинѣ рано за якѹюбѹдь цѣнѹ въ цѣли стягненія претенсыи 83 зл. для общого рольничо кредитового Заведенія для Галицїи и Бѹковины.

Цѣна выклична 172 зл.

Закладъ 10 %.

Решта оусловїи можна переглянѹти въ актахъ сѹдовихъ.

Радымно 25 Марта 1886.

L. 3959. (1992 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 8 rat po 9 złr. 75 ct. i 103 złr. 5 ct. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod nk. 705, subr. 921, w Kałuszu położonej, dłużników Anny i Ołeksy Kołomyjec własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi, dnia:

I. 14 maja

II. 17 czerwca 1886

III. 14 lipca

każdym razem o godz 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 31 sierpnia 1885.

L. 9843. (2783 1—3)

Dnia 21 maja, 25 czerwca i 30 lipca 1886 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 23 gm. Okocim, połowy realności wyk. hip. 17 gminy Brzesko, i realności wyk. hip. 346 gminy Brzesko, Jana Rybickiego, Stanisława Rybickiego i Anny Rysak własnych, na rzecz Henryka Klapholza, celem zaspokojenia sumy 2056 złr. z pn.

Cenę wywołania pierwszej realności stanowi kwota 1015 złr., drugiej 1270 złr., a trzeciej 120 złr.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne, przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 30 lipca 1886 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 28 grudnia 1886.

L. 4132. (2787 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Michała Czernoty przeciw Wiktoryi Czernotowej w kwocie 271 złr. 12 ct w.a. z pn, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 maja i 25 czerwca 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności gruntowej w Dornbachu położonej, Wiktoryi Czernota własnej.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, 20 marca 1886.

L. 2850. (2762 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 24 maja, 21 czerwca i 19 lipca 1886, zawsze o godz. 10 przedpołudniem, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 37 i 39 wh 143 i 11 w Zarzyczu, pierwszej Walentego Pałki a drugiej Ewy 1go Pałka, 2go Biss własnych na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego pto 800 zł. w. a.

Cena wywołania stanowi 1600 zł.

Wadyum 160 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Ulanów, dnia 28 marca 1886.

L. 2891. (2763 1—3)

W c. k sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 24 maja, 21 czerwca i 19 lipca 1886, zawsze o godzinie 10 przedpołudniem, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 21, wh. 32 w Kurzynie małej, Józefa Majdanika własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego pto 200 zł.

Cena wywołania stanowi 600 zł.

Wadyum 60 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut sądowei registraturze.

Ulanów, dnia 27 marca 1886.

L. 21885. (2796 1—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót mających się wykonać przy rekonstrukcyi traktu podtatrzańskiego na przestrzeni 900 metr. długiej w 156 i 157 kilom w Libuszy w jasielskim okręgu budowniczym odbędzie się w urzędzie c. k starostwa w Jaśle dnia 12 maja 1886 o godzinie 12 w południe licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Cena fiskalna robót wraz z dostarczeniem kamienia i żwiru wynosi ogółem 2895 złr. 87½ ct.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa dotyczące przejrzeć można w pomienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych gdzie także w oznaczonym powyżej terminie składać należy oferty ułożone według przepisów i zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. wraz 5 proc. wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nie ułożone według przepisów lub po upływie terminu wniesione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1886.

L 14679. (2786 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia chęć kupienia mających, że w sprawie Icka Ernsta przeciw Hryciowi Marusiek o 50 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk 180 w Jasionowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach, dnia 18go maja 1886, dnia 15go czerwca 1886 i dnia 13 lipca 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem, tudzież że na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 335 zł. w. a. lub wyżej a w terminie ostatnim także niżej tej ceny realność powyższa sprzedaną zostanie.

Wadyum 33 zł. 50 ct. w. a.

Akta opisania i oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

Kosów, 20 lutego 1886.

L 21349. (2781 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi sprzeda dnia 11 maja i 17 czerwca 1886 o godz. 9 rano przynajmniej za cenę wywołania 150 złr, zaś 20 lipca 1886 godz. 9 rano za jakąkolwiek cenę, nie niższą jednak od sumy pretensyi uprzywilejowanych i hipotecznych realności Janka Michalskiego pod lk. 43 sub. rep. 57 w Ceniawie położoną, wykazem hipot. l. 141 objętą, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 16 razy po 6 zł. z przynależytościami

Na wypadek niezaofiarowania powyższej ceny wyznaczono termin do ułożenia ułatwiających sprzedaż warunków na 20go lipca 1886 godzina 3 popołudniu.

Zakład wynosi 15 zł.

Resztę warunków i akt opisania można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych p. adw. Herdliczka z Kołomyi.

Kołomyja, 15 lutego 1886.

L 734. (2523 1—3)

C. k sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut sądzie w dniach 15 czerwca, 15 lipca i 16 sierpnia 1886 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 15 w Gorzycach w powiecie łańcuckim położonej lwh. 22 gminy Gorzyce objętej, Jana Kornufla własnej.

Cena wywołania jest suma 900 zł.

Wadyum 90 zł

Kuratorem niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 20go lutego 1886 jako dniu rozpisania licytacyi do hipoteki weszli i tych którymby z jakichkolwiek powodów rezolucya weale nie albo za późno doręczona została, ustanowiono adw. dra Gottlieba w Jarosławiu.

Przeworsk, 20 lutego 1886.

L. 7100. (1979 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 140 zł 9 ct. z pn. odbędzie się dnia 22go czerwca 1886 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l k 3 w Bliziance położonej, wykazem hipotecznym l. 21 objętej a Józefa Fedorczyka własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 740 zł.

Wadyum kwota 74 zł.

Na powyższym terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w tutejszym sądzie przejrzeć można.

Strzyżów, 20 lutego 1886.

L. 737. (2521 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 250 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut sądzie w dniach 18 czerwca, 20 lipca i 20 sierpnia 1886 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 66 w Łopuszce wielkiej, w powiecie łańcuckim położonej, lwh. 86 gminy Łopuszka wielka objętej, Michała Kosa własnej.

Cena wywołania jest suma 1400 złr.

Wadyum 140 zł.

Kuratorem niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 19go lutego 1886 jako dniu rozpisania licytacyi do hipoteki weszli i tych którymby z jakichkolwiek powodów rezolucya wcale nie lub za późno doręczoną została, ustanowiono adw. dra Gottlieba w Jarosławiu.

Przeworsk, 19 lutego 1886.

L. 10583. (2803 1—3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych, które mają być wykonane w latach 1886 i 1887 na gościńcu państwowym Żółkiewskim w tamt. okręgu budowniczym odbędzie się dnia 4 maja 1886 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Żółkwi licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót konserwacyjnych które w roku 1886, wykonane być mają w sekcyi drogowej Żółkiew wynosi 533 złr. 35 ct.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa a to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany tudzież ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także w powyżej oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszącem 5 proc. sumy fiskalnej, z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w oznaczonym czasie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1886.

L. 1876. (2544 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w sprawie galic. Zakładu kred. ziemsk. w Krakowie przeciw Karolowi Łukaszewskiemu na zaspokojenie sumy 2500 złr. z pn., odbędzie się w dniach 24 maja, 21 czerwca i 19 lipca 1886 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze nr. 21 publiczna licytacyjna sprzedaż dóbr Czerniawka w okręgu sądowym Radymno położonych, Karola Łukaszewskiego własnych, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi suma 25.000 złr. przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

2. Wadyum wynosi kwotę 2500 złr.

3. W pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny wywoławczej, a w trzecim terminie nie poniżej sumy wyrównywającej długom dobra te obciążające.

Do warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 19 lipca 1886 o godz. 4 po poł. w biurze nr. 21.

O czem zawiadamia się wierzycieli znanych do rąk własnych, niewiadomych zaś z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 13 października 1885 jako dniu wystawienia załączonego wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych, którymby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwalająca licytacyę, jakoteż późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, do rąk kuratora p. adw. dra Baumfelda z substytucyą p. adw. dra Mendrochowicza i przez edykta.

Przemyśl, 10 lutego 1886.

L. 9365 (2696 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Kolbuszowy w kwocie 200 zł. a.w. z pn odbędzie się w sądzie tym w trzech terminach, a mianowicie: dnia 26 maja, 7 lipca i 11 sierpnia 1886, każdy razem o godz. 10 przed południem sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem hipotecznym l. 99 w księdze grun. gm. kat. Kolbuszowa miasto wedle poz. 1 karty własności do dłużników Józefa i Rozalii Golisów należącej.

Cena wywołania 206 zł. w. a.

Wadyum 20 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

C. k sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 7 listopada 1885

L. 1982. (2730 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza niniejszem, że na rzecz Sary Feigi 2 im Majerowej celem zaspokojenia należytości 800 zł. w. a. odbędzie się w dniach 27 maja i 28 czerwca 1886 o godzinie 9 przed południem w gmachu tutejszosądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 16 w Trzebini położonej na 2335 zł. oszacowanej.

Ta kwota stanowi cenę wywołania, zaś wadyum wynosi 230 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Myszkowskiego w Chrzanowie.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tutejszo-sądowej.

Chrzanow, dnia 5 marca 1886.

L. 11672. (2455 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 25 maja 1886 i 2 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności w ks. gruntowej gminy katastr. Gminy, według wyk. hip. 335 Teofila i Emilii Finerów własnej, na rzecz Jana Fedenkiewicza pto 372 zł. z pn.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla niezanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Michała Szczerbę.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 13 lutego 1886.

L. 788. (2652 3—3)

W dniach 31 maja, 30 czerwca i 30 lipca 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużnika Michała Wielogórskiego własnej, wyk. hip. l. 130 ks gr. gminy Markówka objętej, na zaspokojenie należytości w kwocie 120 złr. a w. z pn. na rzecz Elkuny Krinetza

Cenę wywołania stanowi kwota 500 złr. w. a.

Zakład 50 złr.

Powyższa realność zostanie przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Wyciąg tabularny i bliższe warunki mogą być w tus: registraturze przejrzane.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Wojciech Kieta.

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 10 lutego 1886.

L. 10046. (2559 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Linda przeciw Wasylowi Czabau pto. 100 zł. w. a. z pn. licytowaną będzie w sądzie na dniu 17 czerwca 1886 o 10 godzinie rano realność pod licz domu 241 w Żółtańcach położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 970 zł. wadyum 97 zł.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 19 grudnia 1885.

L 24631. (2322 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 48 złr. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod lk 18 w Iwaczowie dolnym położonej, masy spadkowej Wasyla Gery własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Herscha Weisbroda, dnia 31 maja, 2 lipca i 6 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 450 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tut registraturze.

Tarnopol, dnia 19 listopada 1885.

Licytacye.

L. 2945. (2725 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach odnośnie do edyktu z dnia 30 listopada 1885, l. 3488, zamieszczonego w Gazecie Lwowskiej z roku 1886 w numerze 67, 68 i 70 zawiadamia, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. g zakładu krydyt. włościańskiego w likwidacyi przeciw Nykole Babińczukowi o zapłacenie 89 zł. 19 ct aw. z pn. sprzedać się mająca realność pod nr. d. 84/subr. 11 położoną jest w Starym Łyścu.

C. k. sąd powiatowy.
Bohorodczany, 3 kwietnia 1886.

L. 1618. (2659 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się dnia 24 maja 1886 o 10 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności nk. 65 wyk. hip. 119 w Domostawie położonej, Jana Tęczy własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Kartogenera 228 zł. aw.

Cena szacunkowa wynosi 212 zł.

Wadyum zaś 22 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w ts. registraturze.

Ulanów, 14 marca 1886.

L. 8563. (2260 3—3)

W dniu 24 maja 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż za jakąbądź cenę realności pod wh. l. 640 w gminie Ulanów położonej, a masy spadkowej Henci Steiner własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Rosenblütha w kwocie 94 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa 326 zł. 50 ct. a. w.

Wadyum 33 zł aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Ulanów, 31 grudnia 1885.

L. 1341. (2693 3—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy deleg. miej. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Dyrekcyi stowarzyszenia pożyczkowego Wzajemna pomoc w Makowie w kwocie 110 zł. 69 ct. z pn odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 25 maja, 22 czerwca i 20 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 50 lwh. 55 w księdze gruntowej Zembrzyce na Macieja Glińskiego zapisanej.

Cena wywołania 1080 zł.

Wadyum 108 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 13 lutego 1886.

L 3465. (2539 3—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przyznanej w sumie 25.400 zł. w. a z przynależytościami dodatkowemi, dozwoloną zostanie sprzedaż egzekucyjna dóbr Dwór Przykop w powiecie Mieleckim położonych, do dłużnika Samuela Rattlera należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 3'go maja 1886 i w dniu 5 lipca 1886 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przyjęta przy udzieleniu pożyczki w ilości 100.000 zł. wa, poniżej której sprzedaż w powyższych terminach nie nastąpi.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 10.000 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 5 lipca 1886 r. godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, ck. główny urząd podatkowy w Tarnowie, ck. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie ci wierzyciele którzyby po dniu 15 lutego 1886 do hipoteki dóbr Dwór Przykop weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra Holzera z substytucyą adwokata dra Busia ustanowiony zostaje.

Tarnów, dnia 11 marca 1886.

L. 11501. (2589 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2 czerwca i 8 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 113 gminy Jakimów, Ołeksy Stefaniszyna własnej, na rzecz c. k. uprzyw galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 189 zł. 97 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze i dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu, tudzież dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20 października 1885 jako dniu podjęcia wyciągu hipotecznego na hipotekę sprzedać się mającej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub jaka późniejsza z jakiegobądź powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratora w osobie Romana Stefaniszyn z Jakimowa.

W razie nieudałej sprzedaży na po wyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych dzień 6 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano z tem, że niejawiący się na tym terminie uważani będą za przystępujących do wniosku większości głosów wierzycieli jawiących się.

C. k. sąd powiatowy.
Kamionka, 14 marca 1886.

L. 3204. (2509 3—3)

W dniach 31 maja, 1 lipca i 5 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 113/110 rep. 77 w Babinie położonej, wykazem hip. l. 189 dla gminy Babina objętej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Iwanowi Prypoń Hryciów pto 4 rat po 16 zł. 25 ct. i resztujących 206 zł. 96 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. del.
Sambor, 20 marca 1886.

L 24630. (2320 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 64 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 17 w Iwaczowie dolnym położonej, masy leżącej Iwana Petryka własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Herza Weisbroda dnia 31 maja, 2 lipca i 6 sierpnia 1886, każdym razem o godz. 9 rano z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1150 zł w. a lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze

Tarnopol, dnia 11 listopada 1885.

L. 383. (2682 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Stefanowi Strypko pto 21 rat po 9 zł. a. w. z pn. przymusową licytacyę realności dłużnika w Kielichowie, powiatu politycznego Śniatyn, pod l. 31, wykazem hip. 100 objętej, ciało tabularne nie stanowiącej, na 300 zł. aw. oszacowanej, w dniach 27 maja, 1 lipca i 5 sierpnia 1886 w sądzie o godz 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, na trzecim także niżej tej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia

Wadyum 30 zł.

C. k. sąd powiatowy
Zabłotów, 20 lutego 1886.

L. 11496. (2588 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2 czerwca i 8 czerwca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności według wykazu hipotecznego l. 101 gminy Jakimów, dłużnika Pańka Rychwy własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 14 rat po 9 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków (licytacyjnych) i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu, tudzież dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 20go października 1885 do tabuli weszli albo którymby jaka późniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem Romana Stefaniszyna z Jakimowa.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 6 sierpnia 1886 o godzinie 10tej rano z tem, że niejawiący się na tym terminie uważani będą za przystępujących do wniosku większości głosów jawiących się wierzycieli.

C. k. sąd powiatowy
Kamionka, dnia 14 marca 1886.

L. 150. (2381 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia sumy 1474 zł. 50 ct. z odsetkami po 12 proc. od 20 kwietnia 1876 bieżącemi, tudzież dalszemi 3 prc. odsetkami od kwoty w należytym czasie nie uiszczonej, jak też kosztów egzekucyjnych w kwocie 8 zł. 92 ct. i 30 zł. 40 ct. ponowną przymusową uchwałą c. k sądu krajowego we Lwowie z dnia 1go grudnia 1877 do l. 62.003 dozwoloną publiczną sprzedaż folwarku „Raby" w Trościańcu pow. Jaworów położonego, obecnie jak dom 517 pag. 114 n. 3 haer. do dłużnika Jakóba Schmidt należącego, ze wszystkiemi do tego folwarku należącemi gruntami i przynależytościami na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, która to sprzedaż w trzech terminach a to: dnia 24 maja 1886, dnia 21go czerwca 1886 i dnia 19go lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano, w biurze Nr. 21. się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi suma 3000 zł. jako wartość szacunkowa przy udzielaniu pożyczki przyjęta.

Zakład wynosi 300 zł

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny, przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli Jana Müllera i Piotra Müllera z życia i miejsca pobytu niewiadomych jak też tych wierzycieli, którzy po dniu 27 lutego 1885 prawo zastawu na powyższej majętności nabyli lub którymby uchwała niniejsza jak też późniejsze tej licytacyi dotyczące z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczone być nie mogły do rąk kuratora dra Juliana Łużeckiego z zastępstwem dra Karola Regera, jak też przez edykta się uwiadamia.

Przemyśl, 20 stycznia 1886

L 150 (2381 3—3)

Ces kr. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia dłużnika hipotecznego Jakóba Schmidta z życia i miejsca pobytu nieznanego, że licytacya folwarku Raby w Trościańcu w 3 terminach dnia 24 maja 1886, dnia 21 czerwca 1886 i dnia 19 lipca 1886 na rzecz banku włościańskiego rozpisaną zostaje i że dla niego kuratora w osobie adw. dra Leonarda Tarnawskiego z zastępstwem adw. dra Wilhelma Rosenbacha ustanowiono i poleca się Jakóbowi Schmidtowi, aby z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przed stawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 20 stycznia 1886.

L. 12054. (2707 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 10 maja 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Michała Iwańskiego pod l k. 43 rep 28 w Ostrożcu na zaspokojenie dłużnej przez niego Zakładowi kred. włośc. w likwidacyi kwoty 347 zł. 79 ct. a. w. zpn. z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Cena szacunkowa wywołalna wynosi 700 zł. aw.

Zakład 35 zł. aw.

Protokoł zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwały niniejszej wcale nielub należycie doręczyć nie można, ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.

C. k. sąd powiatowy
Mościska, 24 grudnia 1885.

L. 10795. (2705 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 17 maja 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Iwana Mielniczka pod lk 53 rep. 37 w Chliplach na zaspokojenie dłużnej przez niego Zakładowi kred. włośc. w likwidacyi pto 25 rat po 6 zł. i reszty kapitału 16 zł. 92 ct. aw. zpn. z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 700 zł.

Zakład 35 zł. aw.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwały niniejszej wcale nie lub należycie doręczyć nie można, ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.

C. k. sąd powiatowy
Mościska, 26 listopada 1885.

L. 10177. (2702 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 17 maja 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa spadkobierców Jędrzeja Podgorskiego pod lk 93 rep. 88 w Pnikucie na zaspokojenie dłużnej przez nich Zakładowi kredyt. włośc. w likwidacyi 15 rat po 6 zł. i jednej raty w kwocie 6 zł 32 ct. aw. z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 100 zł.

Zakład 10 zł. aw.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych, którymby uchwały niniejszej wcale nie lub należycie doręczyć nie można, ustanowiono kuratorem tutejszego notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.

C. k. sąd powiatowy
Mościska, dnia 18 listopada 1885.

L. 11688. (2701 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 10 maja 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Marcina Kuśnierza pod lk. 131 rep 57 w Pnikucie na zaspokojenie dłużnej przez niego Zakładowi kred. włośc. w likwidacyi kwoty 100 złr. względnie 60 zł 6 ct. a. w. zpn. z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 400 zł. aw.

Zakład 20 zł. aw.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych, którymby uchwały niniejszej wcale nie lub należycie doręczyć nie można, ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krokowskiego.

C. k. sąd powiatowy
Mościska, 10 grudnia 1885.

L. 10803. (2700 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 11 maja 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya tabularnego gospodarstwa egzekutów Franciszka Michała i Józefa Kędziorów pod l. k. 161 w Lackiej woli jak l. w. h. 43, 44 i 45 do egzekutów w równych częściach należącego, na zaspokojenie dłużnej przez nich Zakładowi kred. włośc. w likwidacyi 191 zł. 84 ct. aw. zpn. z dołożeniem, że na tym terminie gospodarstwo rzeczone za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 350 zł. aw.

Zakład 17 zł. 50 ct. aw.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie

Dla nieznanych wierzycieli i tych, którymby niniejszej uchwały wcale nie lub należycie doręczyć nie można, ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.

C. k. sąd powiatowy
Mościska, 26 listopada 1885.

L. 6515. (1867 3—3)

Sąd obwodowy w sprawie egzekucyjnej Mendla i Mindli Lustigów przeciwko spadkobiercom Wolfa Gersona 2 im. Kleinbergera i wspóln. o 4000 zł, dnia 16 czerwca 1886 o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności l. 4 w Nowym Sączu i poniżej ceny szacunkowej 12788zł.

O tem zawiadamia się masę spadkową po Abrahamie Lustigu, z imienia i miejsca pobytu niewiadomych, aktem między żyjącemi lub na wypadek śmierci przez Abrahama Lustiga zdziałanym, wykazać się mających właścicieli wierzytelności 240 zł. na karcie C. wykazu hip. C. Nowego Sącza w poz. 11 b. intabulowanej, z życia i miejsca pobytu niewiadomą Feigę Lustig i wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 12 marca 1885 na hipotekę realności l. 4 w Nowym-Sączu weszli, lub którymby uchwały niniejsze lub przyszłe uchwały w tej sprawie doręczone nie zostały, do rąk kuratora adw. Bersona w Nowym-Sączu.

Nowy-Sącz, dnia 26 września 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5827. (2572 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie, wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Antoniego Kriegshabera ojca, oraz Antoniego Kriegshabera syna i jego żonę Karolinę z Br. Gaymüller, by swe prawa do sumy 8000 złr. w. w., względnie do rocznej renty 400 złr. w. w. w stanie biernym dóbr Niedary wielkie i małe, obecnie własnością Wilhelminy z Kettererów Lewickiej będących, na ich rzecz zaintabulowanej, w przeciągu roku a mianowicie do dnia 30 kwietnia 1887 zgłosili, ileże w razie przeciwnym po upływie tego czasu, umorzenie intabulacyi owej sumy orzeczonem i wykreślenie jej ze stanu biernego dóbr Niedary wielkie i małe, na żądanie właścicielki tychże dóbr zarządzonem zostanie.

Kraków, 12 marca 1886.

L. 1830. (2362 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Pinkasa Schaura z Ropczyc, że przeciw niemu Naftali Messer wytoczył pozew o zapłacenie 14 zł. a Hersch Wahrhaft o zapłacenie 35 zł. 43 ct., wskutek czego termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 17 maja 1886 o godzinie 10 z rana wyznaczony a kuratorem pozwanego Abraham Sandhaus zamianowany został.

Wzywa się więc zapozwanego o udzielenie kuratorowi informacyi do sporu lub ustanowienie dla siebie pełnomocnika, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Ropczyce, dnia 13 marca 1886.

L. 6168 (2433 3—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że dnia 24 lutego 1882 zmarł w Bazarzyńcach bez rozporządzenia ostatniej woli Janko Piech. Ponieważ miejsce pobytu Kseńki Piech jest nieznane, przeto wzywa się ją ażeby w przeciągu r ku od dnia dzisiejszego zgłosiła się i deklaracyę do jego spadku przez głowę nielet. Wasyla Piech, zmarłego 6 kwietnia 1883 i przez głowy niel. Piotra Piech zmarłego 6 lipca 1883 tem pewniej wniosła, gdyż rozprawa spadkowa ukończoną będzie ze spadkobiercami deklarowanymi i kuratorem dla niej w osobie Iwana Jaremczuka postanowionym.

Zbaraż, dnia 16 września 1885.

L. 12948. (2436 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Michałowi Obalewskiemu, że przeciw niemu został dnia 6 marca 1886 l. 11033 na rzecz Józefa Bauta wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 380 zł.

Gdy miejsce pobytu Michała Obalewskiego nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Waldmanna a tegoż zastępcą adw. dr. Bodek i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Michała Obalewskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyn knąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 20 marca 1886.

L. 3289 (2359 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w sporze Maryi Ponołowskiej po niewiadomem z miejsca pobytu Mortkowi Kapneronowi et Comp. o 40 zł. z pn. ustanawia się dla pozwanego kuratorem Jana Trzaskosia wójta z Dąbrówki i wyznacza termin do rozprawy na dzień 8 kwietnia 1886 godzinę 9 rano. C. k. sąd powiatowy.

Jasło, dnia 23 marca 1886.

L. 913. (2363 2—3)

Ck. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia niewiad. z miejsca pobytu Adolfa Zegarskiego, że Leib Roth wniósł przeciw niemu pozew o 36 zł., na który do rozprawy termin na dniu 10 maja 1886 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla pozwanego kuratorem p. Włodzimierza Witoszyńskiego ustanowiono.

Sanok, dnia 23 marca 1886.

L. 4063. (2176 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Edwarda Salomona iż wskutek wniesionego przez tarnowski dom komisowy Banku galic. dla handlu i przemysłu przeciw niemu pto 170 zł. pozwu wekslowego wydanym został nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego, który do rąk ustanowionego dlań kuratora w osobie adw. dr. Salomona ze substytucyą adw. dr. Ringelheima doręczonym zostaje.

W Tarnowie, dnia 18 marca 1886.

L. 6369. (2437 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 9 lutego 1886 do l. 6369 wnieśli małżonkowie Chaim Simche dw. im. i Sara Chany dw. im. Sprecher przeciw Joanesowi de Böck i jego nieznajomym spadkobiercom pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 2000 zł. Rh. czyli 8000 zł. pol. z pn., na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Joannesa de Böck i jego spadkobierców nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Dziubiński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Bliziński mianowany.

Wzywa się zatem Joannesa de Böck lub tegoż spadkobierców, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 20 lutego 1886.

L. 3704. (2475 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Boreckiego z Buczacza, że w sprawie wekslowej Teodozyi Andler przeciw niemu o 2600 zł. w. w. z pn. dla niego w celu doręczenia uchwały tabularnej i egzekucyjnej z 3 lutego 1886 l. 1330 jako też dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających kuratorem ad actum adwokata dra Buczyńskiego z substytucyą adwokata dra Michała Fischlera ustanowiono.

Wzywa się więc tegoż, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczył lub innego zastępcę obrał i sądowi oznajmił, gdyż skutki z zaniedbania następstwa sam sobie przypisze

Stanisławów, dnia 17 marca 1886.

L. 5344. (2571 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu książeczki udziałowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, oznaczonej nr. 868 na udział w kwocie 100 zł. opiewającej w dniu 17 grudnia na imię Jana Pieniążka wystawionej, aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia, w którym edykt po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej ogłoszonym zostanie, o tem sądowi tutejszemu doniósł, gdyż w razie przeciwnym po upływie terminu wyż wymieniona książeczka na ponowne żądanie p. Jana Pieniążka za nieistniejącą uznaną zostanie. Kraków, dnia 5 marca 1886.

L. 3696. (2421 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Bergera, iż celem doręczenia mu tut. sąd. uchwały z dnia 8 stycznia 1885 l. 8271/84 w sprawie spadkowej po Leibie Bergerze zapadłej ustanowił na żądanie administratorki spadku Gitli Berger, kuratora w osobie adw. dra Rybickiego z substytucyą adw. dra Alsa i wzywa go, aby pełnomocnika sobie ustanowił, albo informacyę kuratorowi udzielił.

Rzeszów, dnia 11 lipca 1885.

L. 6338. (2573 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Szczepanowskiego właściciela $\frac{1}{4}$ części dóbr Sokół, że wskutek pozwu Edwarda Miłkowskiego de praes 20 sierpnia 1884 l. 21057 o 1000 zł. z pn. wyznaczono 90 dniowy termin do wniesienia obrony.

Poleca mu zarazem ażeby kuratorowi jego adw. drowi Schoenowi w Krakowie potrzebnej informacyi do obrony na czasie udzielił lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie będzie musiał przypisać.

Kraków, dnia 19 marca 1886.

L. 12708. (2405 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie egzekucyjnej masy spadkowej Salamona Czaczkesa przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom ś. p. Bazylego Hachlewskiego vel Chachlewskiego jako to: Władysławowi, Wandzie, Bronisławie, Kazimierze i Ludomirowi Hachlewskim vel Chachlewskim o 500 zł. m. k. z pn. ogłasza, że dla tychże ustanowił kuratorem p. adw. dr. Krówczyńskiego.

Wzywa się zatem powyższych egzekutów, ażeby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali, gdyż ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 20 marca 1886.

L. 1545. (2490 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia Michała Zołoba Wasylowego z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Kost Zołob Ołeksów, Michał Zołob Ołeksów i Jawdocha z Zołobów Roweńczukowa wnieśli dnia 15 lutego 1886 l. 1545 przeciw niemu i Kostiowi Zołobowi Wasylowemu pozew o uznanie i intabulacye prawa własności parceli gruntowej pod l. k. 750/3 w Słobodzie rungurskiej położonej i że na ten pozew wyznaczony został do rozprawy ustnej termin na dzień 13 maja 1886 o 8 godzinie z rana w tutejszym sądzie, tudzież że na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiony został dla niego kuratorem Dmytro Popowicz ze Słobody rungurskiej.

Wzywa się zatem Michała Zołoba Wasylowego, ażeby ustanowionemu kuratorowi dostarczył potrzebnych środków dowodowych lub innego kuratora tutejszemu sądowi podał, gdyż skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Peczeniżyn, dnia 19 lutego 1886.

L. 2491. (2476 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Jawetza, że wsprawie wekslowej Schlomy Kleinera przeciw niemu o 100 zł. w. a. z pn. ustanowiono mu kuratora w osobie p. adw. dr. Sternklara z substytucyą p adw. dr. Akselrada i że do dalszej rozprawy w tej sprawie na prośbę powodu ponowny termin na dzień 15 kwietnia 1886 o godz. 10 przed południem wyznaczono.

Tarnopol, dnia 27 lutego 1886.

L. 86. (2619 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Hersza Sommera z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez J. Suchera Schapirę pozwu o zapłacenie resztującej sumy wekslowej 100 zł. aw. za kuratora dla niego adw. dr. Billeta, ze zastępstwem przez dra adw. Mijakowskiego, ustanowionym został, że przeto rzeczą jego będzie, temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów, dnia 9 stycznia 1886.

L. 10153. (2438 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 1 marca 1886 do l. 10153 wnieśli Chaim Simche dw. im. i Chane Sara dw. im. Sprecher przeciw Józefowi Wollisch i jego spadkobiercom po zew o wykreślenie pozycyj n. 33 i 41 on ze stanu biernego realności l. $235\frac{1}{4}$, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Józefa Wollischa i jego spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adw. kat dr. Dzię-dzielewicz kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Paździera mianowany.

Wzywa się zatem p. Józefa Wollischa i jego spadkobierców, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 13 marca 1886.

L. 8628 (2639 3—3)

Obwieszczenie.

Stosownie do polecenia wys ck. Ministerstwa handlu z dnia 28 marca br l. 11469 podaje się do publicznej wiadomości że z dniem 1 kwietnia 1886 podwyższa się wagę przesyłek dla adresatów miejscowych a to w siedzibie urzędów pocztowych erarialnych do wysokości 50 kgr. a nieerarialnych do wysokości 30 kilogramów.

Opłata od wagi wyno i:

do 500 gr. . . . . 13 ct.
od 500 gr. do 5 kg. . . . . 15 ct.
od 5 kg. do 6 kgr. . . . . 18 ct.
a za każdy dalszy kilogram o 3 ct więcej.

Opłata od wartości wynosi:

a) od przesyłek z deklarowaną wartością do 500 zł. 3 ct

b) zwyż 50 zł. za każde 150 zł. po 3 ct. najmniej jednak 6 centów.

Za nieopłacone przesyłki miejscowe włącznie do wagi 5 kg. będzie policzony dodatek w kwocie 6 ct. od pojedynczej sztuki.

Zwrot przesyłek miejscowych nadawcy tudzież przesyłanie tychże (n. p. z powodu zmiany adresu) do innego urzędu pocztowego w tej samej miejscowości położonego (n. p. we Lwowie z głównego urzędu pocztowego do urzędów pocztowych na głównym dworcu kolejowym lub na Podzamczu, w Krakowie z miasta na dworzec odwrotnie) nastąpi bezpłatnie.

Za przesłanie atoli tych przesyłek do innych urzędów pocztowych jak również za zwrot z nowego miejsca przeznaczenia będą pobierane opłaty stosownie do odległości.

Z c k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 31 marca 1886.

Z. 8628.

Kundmachung.

In Ausführung des h. Erlasses des k. k. Handelsministeriums dto 28. März 1886 Z. 11469 wird bekannt gegeben, daß vom 1ten April 1886 ab das Höchstgewicht für Fahrpostsendungen im Localverkehre bei ärarischen Postämtern auf 50 Kgm. und bei nicht ärarischen Postämtern auf 30 Kgm. erhöht wird.

Als Gewichtsporto für diese Fahrpostsendungen wird eingehoben:
für Sendungen bis 500 Gramm 12 kr., über 500 Gramm bis 5 Kilogr. 15 kr., über 5 Kilogramm bis 6 Kilogr. 18 kr. u. s. f. für je ein Kilogram um 3 Kreuzer mehr.

Als Werthporto wird eingehoben:

a) für Sendungen mit Wertangabe bis 50 fl. die ermäßigte Gebühr von 3 kr.

b) für Sendungen mit Wertangabe über 50 fl. gleichmäßig 3 kr. für je 150 fl., mindestens jedoch 6 kr.

Für unfrankirte Local-Fahrpostsendungen bis einschließlich 5 Kgr. wird ein Zuschlag von 6 kr per Stück eingehoben

Sowohl die Rückstellung der Local-Fahrpostsendungen an den Adressaten, als auch die Nachsendung derselben an ein anderes im gleichen Stadtpostbezirke gelegenes Postamt (z. B. in Lemberg vom Hauptpostamte an die Postämter in Lemberg Bahnhof oder Podzamcze und in Krakau vom Stadtpostamte an des Bahnhofpostamt und vice versa) wird gebührenfrei stattfinden.

Geschieht aber die Nachsendung nach anderen Postorten, so wird für dieselbe eben so wie für die Rücksendung von diesen Orten an den Aufgabeort das tarifmäßige Nachsendungs- beziehungsweise Retour-Porto in Anrechnung gebracht.

Von der k. k. Post- und Telegrafen-Direction.

Lemberg, am 31. März 1686.

Ч. 8628

Обвѣшенїе.

Соотвѣтно до порученїя высокого ц. к. Министерства торговлѣ съ дня 28. Марта 1886 с. г. ч. 11469 подается до общой вѣдомости, що съ днемъ 1. Апрѣля 1886 года подвисшается вагу пересылокъ для адресатовъ мѣстцевыхъ, а то въ обиталишы урядôвъ почтовыхъ ерарїяльныхъ до высокости 50 килограмôвъ, а въ неерарїяльныхъ до высокости 30 килограмôвъ.

Оплата отъ ваги виноситъ:
до 500 грамôвъ . . . . . . 12 кр.
ôтъ 500 „ до 5 килогр. . . 15 кр.
„ 5 килогр. до 6 килогр. . 18 кр.
а за кождый дальшїй килограмъ 3 крайцари бôльше.

Оплата ôтъ вартости виноситъ:

а) ôтъ пересылокъ съ декларованою вартостію до 50 зл. 3 крайц.

б) За висше 50 зл за кожде 150 зл. по 3 крайц., найменше однакъ 6 крайцарôвъ.

За неоплаченныи пересылки мѣстцевыи включно до ваги 5 килогр. буде вражованый додатокъ въ квотѣ 6 крайц. ôтъ поодинокой штуки.

Звернене пересылки мѣстцевой надавателю, такожъ пересилане тыхже (на примѣръ: по поводу змѣны адресы) до инного уряду почтовохо въ той самой мѣстности положеного (на примѣръ у Львовѣ: изъ головного уряду почтового до урядôвъ почтовыхъ на головнôмъ дворцы колейнôмъ или на Подзамчу, въ Краковѣ: изъ мѣста на дворецъ и отворотно) наступитъ безплатно.

За пересилане однакъ тыхъ пересылокъ до инныхъ урядôвъ почтовыхъ якъ рôвножъ за звернене изъ нового мѣстця призначенїя будутъ побираны оплаты соотвѣтныи до отдаленїя.

Отъ цк. Дирекцїи Почтъ и Телеграфôвъ.

Львôвъ, дня 31 Марта 1886 г.

(2686 3—3)

L. 8495.

Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1 kwietnia do końca września 1886.

Jezdne od konia i miriametra ustanawia się na czas od 1 kwietnia do końca września 1886 jak następuje:

w dawnieiszym obwodzie	za jazdy extra pocztą złr.	za jazdy extra pocztą cnt.	za jazdy pocztą zwyczajną złr.	za jazdy pocztą zwyczajną ct.
Wadowice	1	3	—	86
Kraków, Nowy Sącz, Stryj	1	—	—	83
Brzeżany, Kołomyja, Lwów, Rzeszów, Sambor, Sanok, Stanisławów, Tarnopol, Tarnów, Żółkiew.	—	96	—	80
Czortków, Przemyśl.	—	92	—	77
Złoczów	—	90	—	75

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miriametr.

Czestne dla pocztyljona i należytość za smarowanie wozu pocztowego pozostają niezmienione.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1886.

L 43085. (2451 2—3)

C. k. sąd miejski delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż dnia 21 sierpnia 1881 zmarła Elżbieta Stypińska w Krakowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu Tomasza Stypińskiego ślusarza z Nowego Sącza obecnie nie znanego pobytu wzywa go, ażeby w w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się do sp dku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dr. Affe dla niego ustanowionym.

Kraków, dnia 4 grudnia 1885.

L. 2229. (2672)

Sąd obwodowy ogłasza, że firma Ignacy Garan, handel norymberskich towarów w Nowym Sączu z registru handlowych firm pojedynczych wykreślono.

Nowy Sącz, dnia 3 kwietnia 1886.

L. 2128 (2608)

Sąd obwodowy wciągnął do rejestru handlowego pojedynczych firm firmę „Anna Schützer właścicielka młynów pod l. 374 i 378 w Nowym Sączu", którą właścicielka sama podpisywać będzie.

Nowy-Sącz, 1 kwietnia 1886.

L. 838. (2623 2—3)

C k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia Antoniego Kubisia z Kolbuszowy dolnej, że przeciw niemu wniósł Selig Laufer pozew o zapłacenie kwoty 86 zł. 86 ct., który do rozprawy sumarycznej zadekretowano z terminem na dzień 12 maja 1886 na godzinę 9ej rano i dla Antoniego Kubisia z miejsca pobytu nieznanego kuratora w osobie c. k notaryusza p. Lityńskiego w Kolbuszowy ustanowiono.

Wzywa się tedy Antoniego Kubisia, aby przed powyższym terminem o miejscu swego pobytu doniósł i swemu kuratorowi środków do obrony praw służących dostarczył lub sobie innego zastępcę wybrał, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z tąd wynikłe sobie będzie musiał przypisać.

C. k. sąd powiatowy

Kolbuszowa, dnia 30 stycznia 1886

L. 4939. (2621 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości. że dnia 16 marca 1886 zmarł we Lwowie Cezary Cielecki, dzierżawca dóbr Pyszkowce, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ spadkobiercy zmarłego sądowi nie są wiadomi, sąd wzywa ich, aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej oznaczono, zgłosili swe prawa, jakieby do spadku Cezarego Cieleckiego z jakiegokolwiek tytułu dziedzictwa rościć sobie chcieli i aby wykazawszy ten tytuł dziedzictwa o spadek się oświadczyli, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadku, dla którego sąd tymczasowo dr. Teodozego Hubricha, adw. w Buczaczu, kuratorem ustanowił, przeprowadzoną będzie z tymi tylko, którzy takowy przyjmą i tytuły prawa dziedzictwa wykażą i im jedynie spadek zostanie przyznany, zaś udział spadku opuszczony, a gdyby nikt takowego nie przyjął, spadek całkowity oddany będzie Państwu jako spadek bezdziedziczny.

C k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 1 kwietnia 1886.

L. 3716 (2663 2—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek pozwu małż. Chaima Simchego dw. im. Sprecher i Sary Chany dw. im. Sprecher przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Antoniemu Zagórskiemu i jego nieznanym spadkobiercom o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1000 zł. rh. czyli 490 zł w. w. z pn. ze stanu biernego realności pod l. $235^1/_4$ we Lwowie pod dniem 9 lutego 1886 l. 6371 wniesionego ustanowił dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Zagórskiego i tegoż nieznanych spadkobierców p. adw. dr. Maly kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Lehmana. Wzywa się zatem pozwanego, względnie jego spadkobierców, aby ustanowionemu zastępcy prawnemu środków obrony wcześnie dostarczyli lub sobie innego zastępcę ustanowili i o tem tutejszemu sądowi donieśli.

Lwów, dnia 20 lutego 1886

L. 3335. (2385 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Józefa Penner, że w sprawie firmy „Bracia Bloch" przeciw niemu pto 545 zł. 86 ct. zapadł na dniu 20 maja 1884 l. 4694 wyrok zaocznym ustanowczy i że takowy ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Fi tzerowi doręczono, któremu pozwany pod rygorem skutków prawnych wszelkich środków obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać winien.

Sambor, dnia 19 stycznia 1886.

L. 8839. (2392 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcelego Gasperskiego, iż brat jego Aleksander Gasperski zmarł na dniu 25 maja 1881 w Wiedniu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i wzywa go, aby się w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie do spadku tem pewniej wniósł, ile że w razie przeciwnym pertraktacya tylko z zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Janem Wodeckim przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 29 grudnia 1885.

L. 3322. (2364 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Rzeszowie zawiadamia Chaima Rosnera w Rzeszowie urodzonego i zamieszkałego, który do Ameryki się wydalił, iż na żądanie ck Starostwa w Nisku, celem doręczenia mu orzeczenia tegoż starostwa z dnia 6 stycznia 1884 l. 9942 i strzeżenia jego ewentualnych praw, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Reicha ze substytucyą adw. dr. M. Kostheima.

Wzywa się tegoż Chaima Rosnera, ażeby sam lub przez pełnomocnika, celem strzeżenia swych praw w c. k. Starostwie w Nisku lub tutejszym sądzie się zgłosił, albo innego zastępcę swego sądowi oznajmił, ile że w przeciwnym razie wynikłe możliwe złe skutki sam sobie przypisze.

Rzeszów, dnia 26 marca 1886.

L. 13306. (2497)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę: „Józef Rapoport", handel towarów mięszanych tudzież napojów spirytusowych we Lwowie, w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych dnia 18 marca 1886 wpisano.

Lwów, dnia 27 marca 1886.

L. 8742. (2463)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Arona Schonkein, że tusądową uchwałą z dnia 3 grudnia 1885 l. 8742 w sprawie egzekucyjnej intabulacyi sumy 17 złr. 50 ct. a. w. z pn. w stanie biernym połowy jego realności pod l. k. 28 w Mościskach, na rzecz Herscha Wolf Singer.

Kuratorem dla niego Dawid Holz w Mościskach ustanowionym został i wzywa się tegoż, by swemu kuratorowi potrzebne wskazówki w tym względzie udzielił.

C. k. sąd powiatowy.

Mościska, 3 grudnia 1885.

L. 1380. (2448)

C k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że uchwałą walnego zgromadzenia towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie z dnia 9 lutego 1886, wybrani zostali na dalsze trzechlecie: p. Onufry Harmata, przewodniczącym, Andrzej Żydzik jego zastępcą, Andrzej Szmuc dyrektorem kasy i Franciszek Patryn zastępcą dyrektora kasy.

Rzeszów, dnia 4 marca 1886.

L. 47451. (2597)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę: „Maurycy Brandstätter, fabryka oleju w Zniesieniu", w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych dnia 27 września 1885 wpisano z tem, że właściciel firmy takową swem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Lwów, dnia 3 października 1885.

L. 2296. (2648 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Mikołaja Bielawskiego, względem spadkobierców jego z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych, że Adolf i Franciszka Stocklowie wnieśli pod dniem 18 lutego 1886 do l. 2296 przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Mikołajowi Bielawskiemu pozew o wykreślenie sumy 1000 złr. wa. ze stanu biernego realności lk. 74 w Czortkowie i że dla pozwanego względnie pozwanych p. Ferdynand Kłodnicki z Czortkowa, kuratorem ustanowiony i do rozprawy termin na dzień 18 maja 1886 o godz. 9 przed poł. w sądzie tutejszym wyznaczony został.

Wzywa się tedy pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali, inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Czortków, 25 lutego 1886.

L. 12736. (2499)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie: „F. W. Królikowski", dnia 16 marca 1886 uwidoczniono doniesienie Joanny Królikowskiej matki i opiekunki nieletnich dzieci po zmarłym Feliksie Władysławie dw. im. Królikowskim, iż uchwałą c. k. sądu powiatowego miej. deleg. S. I we Lwowie z dnia 20 października 1885 l. 58120 ustanowioną została kierowniczką dotychczasowego handlu pod firmą „F. W. Królikowski" i upoważnioną do prowadzenia tegoż handlu na rachunek spadkobierców Feliksa Władysława dw. im. Królikowskiego, jako też oświadczenie tejże, iż handel wspomniany pod dotychczasową a niezmienną firmą zaprotokołowaną: „Feliks Władysław Królikowski" prowadzić będzie.

Lwów, dnia 27 marca 1886.

L. 4418. (2570)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Berl Ginzig" której dotychczas Salomon Ginzig jako właściciel handlu futer w Krakowie używał, a to w skutek zwinięcia handlu.

Kraków, 26 lutego 1886.

L. 1542. (2511 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Samborze ustanawia w sprawie Włodzimierza i niel. Joanny małż. Kulczyckich Daszynicz, o wydzielenie z kompleksu ciała hipotecznege wyk. hip. 213 księgi gruntowej gminy katastr. Kalinów objętego, połowę z parcel gruntowych l. k. 115, 1116 i 1117 utworzenie nowego ciała hipotecznego z takowych i zaintabulowanie ich za właścicieli z przeniesieniem wszystkich na szczepowem ciele hipotecznem ciążących długów sposobem hipoteki łącznej dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Michała i Elżbiety Ederów, Wojciecha Prętkiewicza, Antoniego i Filipiny Kuny, Jaukla Blindera, kuratorem adw. kraj. dra Budzynowskiego, wzywając tychże, ażeby w celu warowania swych praw, w czasie ustawą przepisanym, w c. k. sądzie powiatowym m. deleg. w Samborze lub też do ustanowionego kuratora się zgłosili.

Sambor, dnia 30 stycznia 1886.

L. 12752. (2595 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że Adwok dr. Felicyan Jackowski podaniem de praes. 16 marca 1886, l. 12752 wypowiedział Ludwikowi Żychlińskiemu pełnomocnictwo w sprawie tegoż ostatniego przeciw Izabelli Żychlińskiej o rozdział od stołu i łoża.

Gdy miejsce pobytu Ludwika Żychlińskiego nie jest wiadome, przeto celem doręczenia mu uchwały z 27 marca 1886, l 12752 przyjmującej powyższe wypowiedzenie do wiadomości ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dra. Lityńskiego z substytucyą adw. dr. Szydłowskiego.

Wzywa się zatem Ludwika Żychlińskiego aby do swojej obrony służące środki prawne ustanowionemu dlań kuratorowi dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał gdyż inaczej wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 27 marca 1886.

L. 2295. (2647 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu pozwaną Kunegundę z Rostkowskich Pogłodowską, względnie jej spadkobierców z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych, że Adolf i Franciszka Stocklowie wnieśli pod dniem 18 lutego 1886 do l. 2295 przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Kunegundzie z Rostkowskich Pogłodowskiej pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sum 646 i 234 duk. ze stanu biernego realności pod l. k. 74 w Czortkowie i że dla pozwanej względnie pozwanych p. Ferdynand Kłodnicki z Czortkowa kuratorem ustanowiony i do rozprawy termin na dzień 18 maja 1886 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym wyznaczony został.

Wzywa się tedy pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielili lub innego zastępcę sobie obrali, inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Czortków, 25 lutego 1886.

L. 1396. (2477 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach wzywa posiadacza zaginionego Bolesławowi Wilkoszewskiemu weksla, z daty Bystra dnia 1 lipca 1885 na 5300 złr w. a. opiewającego, za 6 miesięcy od daty na zlecenie własne w Bystry płatnego, a przez N. Rosenberga i Joela Sigmanna w Trzebini akceptowanego, aby weksel ten w przeciągu 45 dni licząc od dnia ustanowionego ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu weksel rzeczony za nieistniejący uważany będzie i jako taki zaamortyzowany zostanie.

Wadowice, 27 marca 1886.

L. 11918. (2498 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie w sprawie Leopolda Kowalskiego przeciw Józefowi i Józefie Ulenieckim o 2000 złr. wa. z pn., ustanawia dla Samuela Hey nieznanego z miejsca pobytu, kuratora w osobie p. adw. dra Bodeka, z zastępstwem p. adw. dra Ambera, zarządzając do rąk tegoż doręczenie uchwały z dnia 16 stycznia 1886 l. 1895.

O tem c. k. sąd krajowy Samuela Hey, celem doręczenia informacyi kuratorowi lub ustanowienia innego pełnomocnika uwiadamia.

Lwów, dnia 20 marca 1886.

L. 12147. (2784 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Horodence w sporze drobiazgowym Pawła Szymańskiego przeciw Chaimowi Messergradowi pto 38 złr., ustanawia dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego, p Tytusa Skopczyńskiego z Horodenki kuratorem, a doręczając mu pozew wyznacza termin do rozprawy na dzień 25 maja 1886 na którym pozwany sam stanąć lub potrzebnych dowodów knratorowi dostarczyć winien, w przeciwnym razie skutki z zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, 4 kwietnia 1886.

L. 11213. (2764)

Z początkiem roku szkolnego 1886/87 (18 września) przyjętą będzie w przybliżeniu następująca liczba uczniów do c. k. szkół kadeckich:

Na I. rok szkoły kadeckiej dla piechoty we Wiedniu, Peszcie i Pradze do każdej z tych szkół po . . . 80

Na I. rok szkoły kadeckiej dla piechoty w Karlstadt, Karthaus obok Berna, Łobzowie obok Krakowa, Hermannstadt, Tryeście, Liebenau obok Gracu, Presburgu, Insbruku i Temeszwarze do każdej z tych szkół po 30

Na I. rok szkoły kadeckiej dla artyleryi 80

Na I. rok szkoły kadeckiej dla pionierów 40

Na I rok szkoły kadeckiej dla inżynieryi 15

Na III. rok szkoły kadeckiej dla kawaleryi 80

Na IV. rok szkoły kadeckiej dla kawaleryi 25

Podania o przyjęcie do powyższych szkół wnosić należy w nieprzekraczalnym terminie do 25 lipca b. r. do Komendy toj szkoły kadeckiej, do której kompetent życzy sobie być przyjętym.

W przepisane dokumenta nie zaopatrzone lub za późno wniesione podania nie zostaną uwzględnione.

Bliższe warunki przyjęcia powziąć można z ogłoszenia konkursu publikowanego przez wys. c. k. państwowe Ministerstwo wojny w dzienniku rozporządzeń tegoż Ministerstwa z marca 1886 l. 557, oddział IV.

Z c. k Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1886.

Księgi gruntowe.

L. 698. (2747 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Opacie, Jabłonica, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Siedliszowice, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Marchowa, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Konkolówka, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Werynia, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Rzuchów, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Groń, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Leszczyny i Rozdziele, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Stawisza, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Rzyki, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 5 listopada 1884 l. 20.145 do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 grudnia 1885 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 sierpnia 1886 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabiorą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużony, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 20 stycznia 1886.

Konkursa.

L. 3141. (2737 3—3)

Odnośnie do konkursu w nr. 85 „Gazety Lwowskiej“ z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady sędziego powiatowego w Rożniatowie z dniem 10 maja d886 upływa. Lwów, 12 kwietnia 1886.

L. 2319. (2745 2—3)

Celem obsadzenia nowo systemizowanej posady:

a) Oficyała sądu krajowego wyższego w Krakowie w X klasie rangi;

b) Kancelisty przy sądzie krajowym w Krakowie, ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym w XI klasie rangi, rozpisuje się konkurs do dnia 15 maja b. r.

Dotyczące w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone podania wnosić należy: o posadę pod a) do Prezydyum sądu wyższego, zaś o posadę pod b) do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 9 kwietnia 1886.

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie jest do obsadzenia nowo systemizowana posada adjunkta Dyrekcyi biur pomocniczych w IX klasie rangi.

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie do d. 15 maja 1886.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 9 kwietnia 1886.

L.1023/pr. (2723 3—3)

Celem obsadzenia posady adjunkta sądowego w IX randze przy sądzie powiatowym w Radomyślu ewentualnie przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym opróżnić się mogącej rozpisuje się konkurs do dnia 15 maja 1886.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania wnieść w przepisanej drodze w powyższym terminie do Prezydyum ck. sądu obwodowego w Tarnowie.

W Tarnowie, dnia 12 kwietnia 1886.

Z. 5777. (2768 1—3)

Ein Kaiserin Maria Theresia Stiftplatz in der k. k. Theresianischen Akademie in Wien.

In der k. k. Theresianischen Akademie in Wien kommt mit Schluß der II Semesters des Studienjahres 1885/86 Ein Kaiserin „Maria Theresia“ Stiftplatz zur Besetzung, wozu adelige Jünglinge katholischer Religion, welche das 8 Lebensjahr bereits erreicht und das 12. noch nicht überschritten haben, berufen sind.

Die Gesuche sind mit der Nachweisung über den Adel, mit dem Taufscheine, Impfungs- und Gesundheits-Zeugnisse, welch Letzteres von staatlichen Sanitätsorganen ausgestellt oder doch bestätigt sein muß, dann mit den Schulzeugnissen der letzten 2 Semester zu belegen.

Sie haben Namen, Charakter und Wohnort der Eltern des Candidaten, bei verwaisten die Nachweisung dieses Umstandes, die Verdienste des Vaters oder der Familie überhaupt, das Einkommen und die Vermögensverhältnisse der Eltern und der Candidaten, die Zahl der versorgten und unversorgten Geschwister, sowie die allfälligen Genüße des Candidaten oder seiner Geschwister aus öffentlichen Cassen oder Stiftungen, mit den einschlägigen schriftlichen Belegen zu enthalten. Auch ist die Erklärung abzugeben, daß und von wem für die Candidaten die jährlichen Nebenauslagen in dem aus der Stiftungs-dodation nicht bedeckten Restbetrage von 200 fl. werden bestritten werden.

Da bei der Würdigung der einlangenden Gesuche lediglich die in denselben angeführten Daten und die bezüglichen beigebrachten Belege in Betracht kommen, sind Berufungen auf etwa in früheren Bewerbungsgesuchen gemachten Angaben oder damals vorgelegte Behelfe zu vermeiden.

Die Gesuche sind an das Ministerium des Innern zu stylisiren und längstens bis 10 Mai l. J. bei jener politischen Landesbehörde einzubringen, in deren Verwaltungsgebiete der Bewerber seinen Wohnsitz hat.

Gesuche von Personen, welche unter Militärgewichtsbarkeit stehen, sind im Wege der vorgesetzten Militär Commanden an die betreffende politische Landesbehörde zu richten.

K. k. Ministerium des Innern
Wien, am 5 April 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 1072 (2713 2—3)

Ogłoszenie

Prawo propinacji w Smorzu z przyległościami jest do wydzierżawienia w dniu 6 maja 1886 na lat 3 od 1 czerwca 1886 do 1 czerwca 1889 w administracyi Centralnej fundacyi hr. Skarbka we Lwowie gmach teatralny I p. nr. 29 gdzie bliższe warunki mogą być przejrzane.

Z administracyi fundacyi S. hr. Skorbka.
We Lwowie, dnia 7 kwietnia 1886.

L. 410. (2743 2—3)

Obwieszczenie

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że rachunki z dochodów i wydatków Rady powiatowej za rok 1884 zostały w myśl §. 30 Ust. o Repr. pow. wyłożone w biurze Wyyziału na dni 14 do przejrzenia.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Brody, dnia 6 kwietnia 1886.

L. 338. (2640 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział Rady powiatowej w Turce rozpisuje niniejszem konkurs na posadę leśnika.

Wymagany jest wyższy egzamin leśnictwa tudzież dokładna znajomość obu języków krajowych.

Obowiązki — zaprowadzenie racyonalnej gospodarki w lasach tutejszego powiatu, jako też i nadzorowanie takowej, również sporządzanie bezpłatne odnośnych planów.

Płaca wynosi 1000 złr rocznie.

Na razie będzie ta posada prowizorycznie obsadzoną.

Podania należycie udokumentowane wraz z metryką urodzenia mają być wniesione najpóźniej do 1go maja 1886 do Wydziału tutejszej Rady powiatowej.

Turka, dnia 28 marca 1886.

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi.

L. 1397. (Wykaz w myśl art. 91 statutu).

Stan z dniem 31 marca 1886 r. wynosił

Udziałów	złr.	485.910.—
Asygnat kasowych	„	39.250.—
6 prc listów zastawnych	„	3,646.750.—
5 prc. listów zastawnych	„	823.400.—
6 prc. obligacyj komunalnych	„	44.800.—

Lwów, 14 kwietnia 1886. **Komitet likwidacyjny** (2797)

C. k. Generalna Dyrekcya austr. koleji państwowych.

Rozpisanie konkursu.

Niniejszem rozpisuje się konkurs do składania ofert na budowę gmachu administracyjnego dla c. k. Dyrekcyi ruchu koleji państwowych we Lwowie.

Rozdanie robót nastąpi za sumę ryczałtową.

Koszta w przybliżeniu wynoszą:

I. budowa gmachu	142000 złr.
II. roboty dodatkowe do tego gmachu	10·000 złr.

Bliższe szczegóły tyczące się wniesienia ofert, jako to: formularze na oferty, plany, ogólne i szczegółowe warunki z opisaniem budowy, przybliżony kosztorys, cennik i t. d. są od dnia 18 kwietnia br. w godzinach urzędowych do przejrzenia w c. k. Dyrekcyi ruchu koleji państwowych (w biurze konserwacyi) we Lwowie, gdzie na żądanie bliższe informacye udzielone będą.

Ostemplowane i dobrze opieczętowane oferty mają najpóźniej do dnia 4go maja br. 12 godzina w południe do c. k. Dyrekcyi we Lwowie wniesione, oferty pocztowe muszą być frankowane, i tak wcześnie nadane, aby w terminie już w ręku Dyrekcyi się znajdywały.

C. Dyrekcya ruchu koleji państwowych we Lwowie.

2800 1-3

(Przedruk nie będzie płacony.)

L. 730. (2712 2—3)

Dęby
do sprzedania

816 sztuk zdrowych **starych dębów w Oparach,**
1430 sztuk zdrowych **starych dębów w Ostałowicach**

zostanie sprzedanych w dniu 5 maja 1886 w drodze licytacyi ofertowej w administracyi centralnej fundacyi St. hr. Skarbka we Lwowie teatr l. p. nr. 29 gdzie bliższe warunki sprzedaży w godzinach urzędowych od 9tej do 3ciej mogą być przejrzane.

We Lwowie, dnia 7 kwietnia 1886.
Z kuratoryi fundacyi St hr. Skarbka.

2800 1-?

(2742 2—3)

Niniejszem podaje się do wiadomości wszystkich interesowanych, że

p. Aleksy Szczerban.

były ekspedytor i insercyjny agent „Miru“ nie ma ze strony wydawnictwa upoważnienia do zawierania insercyjnych interesów, ani do inkasowania dotyczących należytości.

Administracya „Miru“

Obwieszczenie.

Rada Nadzorcza i Dyrekcya towarzystwa **"Creditverein"** registrirte Genossenschaft, mit beschränkter Haftung in **Brody,** zaprasza członków swoich na

Walne zgromadzenie

które w dniu 28 kwietnia r. b. o godzinie 7ej wieczorem w sali rady gminnej odbędzie się

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Przedłożenie rachunku za r. 1885.
2) Uchwalenie absolutorium zarządu.
3) Wybór członków rady nadzorczej
4) Odpisy z udziałów na pokrycie strat.
5) Wnioski Członków.

2805

Brody, dnia 15 kwietnia 1886.

Maurycy Mohr	*Anselm Schapire*
Sekretarz.	prezes
M. A. Landau.	*Salomon J. Horowitz.*

Buhajków

jednorocznych sztuk 6. pełnej krwi holenderskiej po Krakusie od Wgo Pawlikowskiego z Brześcian, sprzedaje Zarząd gospod. **Łaszki zawiązane,** ostatnia poczta **Krukienice.**

2722 2-3

Na ulicy Żółkiewskiej pod l. 107, jest **490 sążni gruntu do sprzedania,** a z tych 28 sążni kwadratowych frontu do ulicy Zborowskiej. Sąg sprzedaje się po 6 złr. (2023 8—10)

L. 7880/III. (2801)

Towarzystwo c. k. uprzyw.



kolei żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

(linie austryackie).

Sprzedaż
(różnych przedmiotów w drodze licytacyi)

Dnia 4 maja r. b. o godzinie 9 rano odbędzie się na stacyi Lwowskiej w myśl §. 61 regulaminu ruchu publiczna sprzedaż różnych przedmiotów które najwięcej ofiarującemu za gotówkę wydane zostaną.

Między przedmiotami sprzedać się mającemi znajdują się:

politwia, skóry, likiery, smarowidło, chmiel, pług, stare suknie, etc. etc.

Lwów, w kwietniu 1886.

Dyrekcya ruchu.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

---

p o l e c a:

Podstawki ze szkła czarnego | **pod nogi fortepianowe** 3 sztuki 2 złr. 10 cnt.

(podstawiwszy te podkładki pod nogi fortepianowe, izoluje się takowy od posadzki i wydaje dźwięczniejszy głos, oraz utrzymuje dłużej nastrojenie.)

Budapeszt

Na święta

1 klg. szynki wędzonej 95 ct.
1 klg. cykaty 1 zł. 50 ct. (2773 1 6)
1 klg. rodzynków I. 64 ct.
1 klg. rodzynków z pestkami 60 ct.
1 klg. rodzynków czarnych 64 do 80 ct.
1 klg. pomarańczowych skórek cukrowanych 84 ct.
1 klg. fig sułtańskich 68 ct.
1 klg. ananasu w puszcze 1 zł. 80 ct.
2 butelki wina 1 zł. 50 ct. do 2 złr. 50 ct.
4 litry wina 2 zł. 50 ct. do 4 zł. 50 ct.
10 sztuk pomarańcz 60 ct. do 1 zł. 20 ct.
10 cytryn 50 ct.
dolicza się porto 48 ct. za 5 kilo, lub w koszykach 66 ct

Cenniki wysyłam franco.

Tomasz Gurowicz.

Na święta

wyborne wino

Hegelayskie

flaszka 50 centów

poleca handel (2601 4-7)

F. W. Królikowskiego

we LWOWIE.

Sławne drożdże prasowane

jedyne pewne w rozczynie

z fabryki Ad. Ig. M A U T N E R A I S Y N A we Wiedniu St. Marse

p o l e c a:

na zbliżające się święta wielkanocne

handel KAROLA BALLABANA we Lwowie

Łaskawe zamówienie i w najmniejszej ilości przyjmuję od dziś, i wysyłam takowe począwszy od 15go kwietnia na żądanie każdego oznaczonego dnia.

Upraszam o wczesne zamówienie. (2443 4—4)

Handel sukna

i towarów wełnianych modnych, pod firmą:

J. Wallach i Syn

we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.

Założony w roku 1841,

poleca na sezon wiosenny i letni, swój najobficiej zaopatrzony

skład materyj wełnianych na męskie również damskie i dziecinne ubrania, zacząwszy od gatunków najtańszych.

Wysełki pocztowe tak próbek, jako też materyj, na każde żądanie uskutecznione zostają bezzwłocznie.

(2241 16—7)

Chorym na prowin[illegible] bądź ch[illegible] **płciowych** choćby najniewi[illegible] chcącym od nieobliczonych moral[illegible] [illegible] w przyszłości salwować się [illegible] cej kuracyę w drodze korespond[illegible] która niezbędną dyskrecyę wzgę[illegible] cza (kuracya w zupełnej tajemni[illegible] [illegible]ób jest absolutnie niepodobną na pr[illegible] [illegible]ożliwość radykalnego wyleczenia się u [illegible]adczonego fachowca nastręcza, a tem samem [illegible]rego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zasłania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bolu środkami nieszkodliwemi i szybko wyleczonymi, przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę za pomocą korespondencyi, mieszkający we Lwowie

specyalista chorób płciowych,

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilityczne i skórne, tak świeżo powstałe jak i zadawnione, wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośle, zwężenia, zakaźne i kataralne upławy, patologiczne wypadki ubytej, nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien, tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność, nasieniotoki, upławy nocne, osłabienia nerwowe i funkcyi płciowej (impotencyę), drzenie muszkułów, padaczkę, początki suchot i wyschniecia szpiku, wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod adresem **„W. Gierlach** ulica Halicka l. 12 I. piętro nadsyłać należy udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskrecyonalnie.

Domowa ordynacya tylko od 12 do 1 w południe a od ½6 do ½7 wieczór. [663 21 -?]

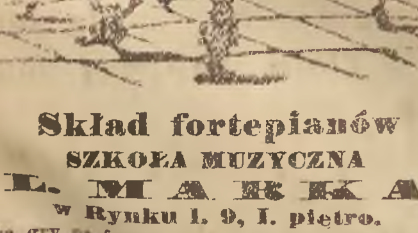
Dr. A. MAJEWSKIEGO

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez całą zimę.

(7727 22—?)



Skład fortepianów

SZKOŁA MUZYCZNA

L. MAKKA

w Rynku l. 9, I. piętro.

Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach i 8 klasach Nauka śpiewu solowego. Fortepiany pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie.

(4968 141 --?)

Wydrzeć niszczącej śmierci zdobycz, oddać ją życiu napowrót, ponieważ się podało rękę naturalnemu systemowi leczenia.

Mija blisko 40 lat, jak wynaleziony przez p. Jana Hoffa środek słodowy leczniczo-pożywny począł być wyrabiany i zastosowywany, a już ten sposób leczenia zdobył świat cały. Lekarze system ten przyjęli w ten sposób, że chorób wewnętrznych nieleczą już więcej puszczaniem krwi, lecz przez zażywanie i to nie leków mineralnych, lecz raczej środków leczniczo-pożywnych Jana Hoffa, o ile to jest tylko możebnem. To też bynajmniej nie niezasłużenie otrzymał wynalazca Jan Hoff tyle odszczególnień, w liczbie 63 od cesarzy, królów, książąt, od Akademij, hygienicznych wystaw światowych; nie zadarmo potwierdzenia lekarzy; — jeźliby piwo słodowe zdrowia, czekolada słodowa i cukierki piersiowę słodowe nie posiadały tak wielkiej siły leczniczej.

Zdania znakomitości wybitnych.

Do p. nadwornego dostawcy wielu książąt udzielnych Europy, pana

Jana Hoffa

król. radcy komisyjnego i właściciela ck. austr. złotego krzyża zasługi z koroną kawalera wysokich orderów.

Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 8.

Niniejszem oświadczamy, że gdy tysiące lekarzy uznało siłę leczniczą w preparatach słodowych Jana Hoffa i takową publicznie ogłosiło — wszystkie uznania lekarskie są listowne i zarejestrowane — zastosowano te preparaty słodowe w lazaretach polowych w r. 1864, 1866 i 1871 oraz w wojnie wschodniej r. 1877 i 1878. Nagrodziło pana 9 tytułów nadwornego dostawcy Majestatów i wielkich książąt, a świeżo zabłysła panu powtóry łaska J. C. Mości Cesarza Austryi. Pierwsze światowe znakomitości są pańskimi zwolennikami. Książę Bismarck powiada, że ekstrakt słodowy Hoffa jest nader smaczny i wzmacniający. Jenerał feldmarszałek hrabia Wrangel uznał go jako wyborny, nader smaczny, posilny napój pożywno-leczniczy a pija go codziennie przy śniadaniu. Także śpiewacy i aktorzy posługują się nim przy kaszlu i chrypce i możemy tu wymienić takie światowe wielkości jak panie: Lucca, Nilson i panów Niemann i Wachtel.

Urzędowe orzeczenie lekarskie z Wrocławia.

Pańskie słodowe piwo zdrowia postawić należy wysoko jako środek wzmacniający soki i nader pożywny, a przy wypadkach szkorbutu, wycieku i utraty soków żywotnych przez chorych obecnie bardzo chętnie używany. Chorzy instyktowo żądają napoju orzeźwiającego, nierozpalającego, pożywnego a przytem ułatwiającego trawienie.

Dr. Meinecke, nadlekarz sztabowy.

flegmę ściągające Jana Hoffa piersiowe cukierki słodowe są w niebieskiem papierze. (Dla Wiednia [10 obwodów] od 13 flaszek począwszy odstawia się franco do domu) Ktoby chciał użyć dla domowej apteki na wsi słodowych środków pożywienia może podług cennika otrzymać sortyment już za 20 zł.

Przepis użycia wraz z opisem wyleczonych chorych z chorób piersiowych osłabienia i cierpień hemoroidalnych, otrzyma każdy gratis.

Uwaga. Wszelkie zawiadamiania o innych ekstraktach słodowych są tylko podróbką co powinien wziąć w uwagę tak pacyent jak i lekarz. Jako znak prawdziwości wyrobu musi się znajdować na preparatach słodowych Jana Hoffa marka ochronna (wizerunek wynalazcy Jana Hoffa i podpis Jana Hoffa.)

Sposob użycia oraz opis wyleczonych chorych z chorób piersiowych, osłabienia ciała i hemoroidów otrzyma każdy gratis.

Ceny w Wiedniu: Słodowe piwo zdrowia (wraz ze skrzynką i flaszkami) 13 flaszek zł. 7·26; 28 flaszek zł. 14·40; 58 flaszek zł. 29·10.; Koncentrowany ekstrakt słodowy 1 flakon 1·12 pół flakonu 70 cnt. Czekolada słodowa pół kilo I. zł. 2·40 II. zł. 1·60 Cukierki słodowe piersiowe w pakietach po 70 ct. 30 centów 15 ct. Przesyłka niżej 2 zł. nierozsyła się.

Wszystkie składy sprzedaży upoważnione są do sprzedaży litografowanym kolorowym plakatem.

Główne składy we Lwowie: Apteki: Z. Rucker, J. Beiser, P. Mikolasch, H. Blumenfeld, Karol Ballaban. dalej: Wewiórski, A. Sklepiński, A Kochanowski A. Solecki. **Czortków**: L. Noss apt., M. Rosenzweig. **Czerniowce**: J Schnirch, A. Bager. **Drohobycz**: J. Aichmüller apt, **Jarosław**: J. Rohm, A. Wisłocki, apt. S. Ellberg. **Jasło**: F. W. Braglewicz. **Kołomyja**: J Sidorowicz apt. **Kraków**: K. Wiszniewski, Trauczyński, Jan Janiga. **Rzeszów**: A. Karpiński apt., Neugebauer, Schaitter & Comp. **Sambor**: J. Aleksiewicz apt. **Stanisławów**: E. Macura, A. Amirowicz apt. **Stryj**: Ballaban i Apfelgrün, **Tarnopol**: F. Jamrógiewicz, H. Kahane apt **Złoczów**: Józef Gold J. Ormezowski w **Haliczu.**

(21[illegible]

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. [illegible] fabryki [illegible]